Organ KW Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej

BIAŁYSTOK, 31. VII. - 1. VIII 1954 r. Cena 20 gr ROK IV. Nr 180 (904)

Z OKAZJI POBYTU PREMIERA CZOU EN-LAIA

Przyjęcie w ambasadzie

Chińskiej Republiki Ludowej W MOSKWIE

Jak już pisaliśmy, chłopi gromady Złote Jabłko (pow. Kolno) manifestacyjnie sprzedali państwu 8 ton zboża. Okazało się, te w powiecie Wysokiem Mazowieckiem istnieje inna gromada nosząca nazwę Złote Jabłko, z której chłopi również manifestacyjnie sprzedali państwu 6,5 tony zboża.

W gromadzie Złote Jabłko gminy Czyżew manifestacyjną sprzedaż zboża organizował sołtys gromady - ob. Eugeniusz Jaświński.

Spółdzielnia produkcyjna w Gromadzynie (pow. Wysokie Mazowieckie) sprzedała państwu 800 kg zboża, a indywidualni gospodarze ob. Helena Szyd z gromady Ruś-Kolonia i ob. Lucjan Laskowski z gromady Ruś-Wieś (gm. Czyżew) wywiązali się całkowicie z planów obowiązkowej sprzedaży zboża.

Chłopi z gminy Czyżew realizują jednocześnie swoje plany sprzedaży żywca. Na ostatnim spędzie w gm. Czyżew zakupiono 60 sztuk żywca. (LK)

wraz ze żniwami Szerzei stosować podorywki i siew poplonów



Spółdzielcy z Rajska przywieźli pel-ny samochód zboża na punkt skupu,

Spółdzielcy z Rajska przywieżli pełny samochód zboża na punkt skupu, w Bielsku-Podlaskim.
NA ZDIĘCIU: przewodniczący spółdzielni Michał Godzina z synem Aleksandrem l szofer spółdzielni Mikołaj Aleksandruk przed rampą magazynu zbożowego GS. Tego dnią spółdzielnia Rajsk dostarczyła 3 tony dorodnego zlarna, ogółem zaś sprzedała już państwu w ramach do staw 14,5 tony zboża.
(Foto "Gazeta — W.J. Tekst — J.L.)

Poprawa warunków atmosferycznych wpłynęła w dużym stopniu na nasilenie prac żniwnych. Powiat białostocki w zasadzie zakończył już sprzęt ta, pozostały tylko w niektórych gromadach niewielkie końcówki. Dobiegają również końca żytnie żniwa w powiatach: siemiatyckim, hajnowskim, łomżyń-skim, bielskim i augustowskim.

Spółdzielnie produkcyjne chłopi indywidualni przeprowadzają w szybkim tempie omłoty w czasie, gdy na skutek niepogody nie można pracować w

(Ciąg dalszy na str. 2)

Walka o chleb nie kończy się Pierwsze transporty SUROWKI

opuściły już hutę im. Lenina

zwiedziła Mauzoleum

Lenina i Stalina

MOSKWA. — Dnia 28 bm. delegacja Wietnamskiej Re-publiki Demokratycznej z wicepremierem Fam Wan

Dongiem na czele, która bra-ła udział w obradach Konfe-

rencji Genewskiej i przeby-wa obecnie w Moskwie, zwie-

dziła Mauzoleum W. I. Leni-

na 1 J. W. Stalina oraz zlo-

żyła wieniec.

KRAKÓW – NOWA HUTA. – Ze stacji przeładunkowej rejonu wielkopiecowego huty im. Lenina odszedł już 50 wagon z surówką, którą wyprodukowała załoga hutnicza, obsługująca pierwszy Delegacia WRD wielki piec, uruchomiony w przeddzień 10-lecia Polski Lu-

Na wagonach z transportami pierwszej surówki widnieją napisy z nazwami fabryk-odbior-- Fabryka Maszyn Żniwnych w Starołęce k/Poznania. Fabryka Samochodów Osobowych - Żerań oraz Fabryka Maszyn Żniwnych w Płocku. W tych zakładach surówka z huty im. Lenina zostanie przetworzona na maszyny rolnicze, pługi i traktory oraz części samochodowe, pomnażając siłę gospodarczą naszego kraju.

Wybudowany dzięki olbrzymiej pomocy Związku Radzieckiego, wysiłkiem polskich robotników i inżynierów I wielki piec huty im. Lenina wszedł już w stadium pelnej eksploatacji. Dokladnie co kilka godzin olbrzymią halę lejniczą oświetla blask płynącej surówki. Wielki piec daje już kilkaset ton płynnej surówki dziennie.

ambasador Chińskiej Republiki Ludowej w ZSRR Czan Wentian wydał przyjęcie z okazji pobytu w ZSRR premiera Pańs stwowej Rady Administracyjnej ı ministra spraw zagranicznych Centralnego Rządu Ludowego Chińskiej Republiki Ludowej Czou En-laia oraz z okazji 27 rocznicy utworzenia Chińskiej Armii Ludowo-Wyzwoleńczej.

Na przyjęciu obecni byli N. S. Chruszczow, Ł. M. Kaganos wicz, G. M. Malenkow, A. L. Mikojan, W. M. Molotow, M. G. Pierwuchin, M. Z. Saburow, N. M. Szwernik, K. E. Woroszyłow, ministrowie i wiceministrowie ZSRR, generalicja, przedstawie ciele organizacji społecznych, świata kultury i nauki, przedstawiciele prasy radzieckiej 1 zagranicznej.

Na przyjęciu obecna była de₹ legacja Wietnamskiej Republiki Demokratycznej na Konferencję Genewską z wicepremierem WRD Fam Wan Dongiem **na** czele.

W przyjęciu wzięli również us dział członkowie korpusu dyn plomatycznego.

Indochinach zwyciestwem całego obozu pokoju

Rezolucja Prezydium Wietnamskiego Zgromadzenia Narodowego

PEKIN. – Wietnamska Agencja Prasowa opublikowała tekst rezolucji, uchwalonej przez Prezydium Zgromadzenia Narodowego Wietnamskiej Republiki Demokratycznej w dniu 28 bm. na rozszerzonym posiedzeniu. Prezydium Zgromadzenia Narodowego uchwaliło następującą rezolucję:

Wysokie odznaczenia państwowe

dla duchownych i świeckich działaczy katolickich

WARSZAWA. - W poszczególnych województwach wręczane są,

przyznane przez Radę Państwa z okazji 10-lecia Polski Ludowej duchownym i świeckim działaczom katolickim - wysokie odzna-

czenia państwowe. W Niemieckiej

Republice Demokratycznej rozpoczeła się kampania wyborcza

BERLIN. - Dnia 28 bm. rozpoczęła się w Niemieckiej Republice Demokratycznej kampania wyborcza w związku z wyborami do lzby Ludowej NRD, które odbędą się 17 października br.

Z okazji 10-lecia Polski Ludowei

Uroczystości we Francji

PARYŻ. - Z inicjatywy Towarzystwa Przyjaźni Francusko-Polskiej odbyła się w Bische-St.-Vaast (Pas-de-Calais) podniosła uroczystość dla uczczenia 10 rocznicy wyzwolenia Polski.

W uroczystości wzięło udział 15 tysięcy osób - Polaków i Francuzów.

W godzinach rannych wielki pochód poprzedzany pocztami sztandarowymi udał się pod pomnik poległych, gdzie w imieniu Towarzystwa Przyjaźni Francusko-Polskiej i b. kombatantów polskich złożo-no wiązanki kwiatów. Sekretarz generalny Towarzystwa Bidouze wygłosił przemówienie, w którym wskazał m. in. na konieczność umocnienia więzów przyjaźni między obu krajemi w obliczu grożby wskrzeszenia militaryzmu niemieckiego.

28 bm. nadano przez radio sprawozdanie, które przesłał do wyborców w Lipsku swoich pierwszy sekretarz KC SED i wicepremier NRD, deputowany do Izby Ludowej Walter Ulbricht, znajdujący się obecnie na urlo-

Nawiązując do propozycji rządu radzieckiego w sprawie utworzenia w Europie systemu bezpieczeństwa zbiorowego. Walter Ulbricht podkreśla w swym sprawozdaniu: Wszyscy zwolennicy pokoju w Niemczech powitali z uznaniem i poparli propozycję rządu radzieckiego.

Walter Ulbricht omawia następnie walkę NRD o zjednoczenie Niemiec, przypominając propozycje wysuwane w tej sprawie niejednokrotnie przez Izbę Ludową i rząd NRD.

Następnie W. Ulbricht zaznacza, że przeciwnikiem jedności Niemiec jest grupa Adenauera, która występuje przeciwko porozumieniu ogólnoniemieckiemu, narzuca narodowi niemieckiemu niewolniczy "układ ogólny" o-raz układ wojskowy o "europej-skiej wspólnocie obronnej". Jednakże ludność Niemiec zachodnich przeciwna jest polityce wojny, opowiada się za rokowaniami i porozumieniem.

29 bm. w Prezydium Rady Na-rodowej m. st. Warszawy uroczystego aktu dekoracji duchowi świeckich działaczy katolickich odznaczeniami państwowymi dokonał przewodni-czący Prezydium St. R.N. – Jerzy Albrecht.

Krzyżem Komandorskim deru Odrodzenia Polski udekorowani zostali: ks. proboszcz Stanisław Owczarek, sekretarz Głównej Komisji Księży przy ZBoWiD i Bolesław Piasecki, prezes Stowarzyszenia "PAX"

Krzyż Oficerski Orderu Odro dzenia Folski otrzymali: pos. Jan Dobraczyński, pos. Jan Fran-kowski, pos. Dominik Horodyński, pos. Konstanty Łubieński i ks. Mieczysław Suwała. Krzyż Kawalerski Orderu

Krzyż Kawalerski Orderu Odrodzenia Polski otrzymali: ks. dr Edward Karwot, Zygmunt Przetakiewicz – redaktor "Sło-wa Powszechnego", Ryszard Reiff, sekretarz komisji duchownych i świeckich działaczy katolickich przy Ogólnopolskim Komitecie Frontu Narodowego o-raz ks. dr Wacław Radosz.

Ponadto szereg duchownych 4 świeckich działaczy katolickich zostało odznaczonych Złotymi i Srebrnymi Krzyżami Zasługi.

1) Zawarcie porozumienia w sprawie przerwania działań wojennych w Indochinach jest wielkim zwycięstwem narodów Wietnamu, Laosu i Kambodży, zwycięstwem całego obozu pow koju. Zostało ono osiągnięte dzieki zbrojnej walce narodu wietnamskiego w okresie mia nionych przeszło 8 lat, walce narodu francuskiego, poparciu miłujących pokój narodów cał łego świata, dzięki energiczne] i mądrej akcji delegacji WRD oraz pomocy, udzielonej jej na Konferencji Genewskiej delegację ZSRR i Chińskiej Res publiki Ludowej.

Rozszerzona sesja Zgromaa dzenia Narodowego postana wia:

a) całkowicie zaaprobować linię polityczną i pokojową pos litykę rządu Wietnamskiej Ros publiki Demokratycznej, wyras zić zaufanie rządowi Wietnams skiej Republiki Demokratycznej oraz prezydentowi Ho Szi Mis

b) wezwać wszystkich depus towanych do Zgromadzenia Narodowego i cały naród, aby zbierając owoce wielkiego zwył cięstwa dyplomatycznego ściśle przestrzegali warunków porozus mienia w sprawie rozejmu. Zgromadzenie Narodowe wzywa równocześnie rząd francuski, aby uczciwie wykonywał warunkl zawartego porozumienia.

Naród wietnamski jest zde cydowany wywalczyć zjednocze. nie i niezawisłość oraz zapewa nić triumf demokracji w całym

Strona francuska narusza porozumienie zawarte w Trung Gia

PEKIN. — Wbrew porozumieniu osiągniętemu 22 lipca br. na konferencji wojskowej w Trung Gia, oddziały sił zbrojnych Unii Francu-skiej w Indochinach, zakwaskiej w Indochinach, zakwa-terowane na posterunku w Fu Lo (okręg Da Fuk, pro-wincja Win Fuk, północny Wietnam) dokonały szeregu aktów grabieży i przemocy wobec ludności cywilnej. 22 bm. żolnierze francuscy ogra-

bili około 100 kupców. 70 kupców zostało ograbionych 23 bm.

24 i 25 lipca żołnierze francuscy zorganizowali obławe na placach targowych 1 zrabowali dużą ilość odzieży, złota i pieniędzy. W tym samym dniu zgwałcono kobietę w świątyni Fu Lo. Grabieże miały również miejsce 26 ! 27 lipca.

Trzeba znac stan faktyczny odłogów

y iemia jest naszym największym bogactwem narodowym na rodowi coraz większe przynosić winna ny celem szybszego podnoszenia stopy życiowej mas pracujących w mieście i na wsi. Stąd też wynika obowiązek pełnego wykorzystania ziemi jako warsztatu pracy produkującego żywność i surowce dla przemysłu, stąd też obowiązek całkowitej likwidacji odłogów oraz lepszego niż dotychczas zagospodarowania i wykorzystania użytków zielonych, każdego skrawka nadającej się pod uprawę ziemi. Obowiązek ten z całą mocą postawiło przed nami II Plenum KC PZPR.

Aby walka o całkowitą likwidację odłogów, o wykorzystanie każdego skrawka ziemi nadającej się pod uprawę mogła przebiegać w myśl założeń uchwały II Plenum KC, musi być ona zorganizowana i planowa. W tym celu musimy przede wszystznać dokładnie stan faktyczny odłogów, opracować do-

kładną i szczególową ich ewidencję.

Jak dotychczas, sprawa ewidencji odłogów przedstawia się na ogół źle. W olbrzymiej większości wypadków prezydla rad narodowych, w pierwszej kolejności odpowiedzialne za zagospodarowanie i wykorzystanie wszystkich gruntów nadających się pod uprawę, nie wiedzą dokładnie, ile na ich terenie jest odłogów, niekiedy nie znają użytkowników wielu hektarów ziemi należącej do Funduszu Ziemi. Np. w pow. augustowskim wiosną br. było zarejestrowanych 220 ha odłogów, gdy zaś przyszło do ich rozdysponowania, okazało się, że obszar odłogów "wzrósł" do 314 ha. A dziś trudno stwierdzić, czy obszar ten w rzeczywistości nie jest jeszcze większy. Podobna sytuacja istnieje w wielu innych powiatach.

Zagadnienie likwidacji odłogów jest dla naszego województwa niezmiernie ważne. Według pobieżnego szacunku, obszar odłogów obejmuje ponad 20.000 ha. Gdybyśmy, więc obsieli te odłogi zbożami kłosowymi i zebrali przeciętnie z jednego hektara tylko 10 q (co nie jest wcale cyfrą wygórowaną), ogólny plon dodatkowych zbiorów przekroczyłby 20.000 ton zboża. Jest to ilość, o którą warto i trzeba się bić.

Pierwszą czynnością w walce o pełne zagospodarowanie od-gów jest ścisła ich ewidencja. Prezydia rad narodowych muszą wreszcie dokładnie wiedzieć, ile i gdzie posiadają na swym terenie odłogów. To bowiem ułatwi ich rozdysponowanie i pelne zagospodarowanie. W związku z tym szczególnie poważne zadania stoją przed powiatowymi komisjami do spraw zagospodarowania odłogów i gruntów niezagospodarowanych, które mają bezzwłocznie ustalić w terenie faktyczny stan odłogów. Zgodnie z planem pracy, zatwierdzonym przez plenum KW PZPR w Białymstoku do dnia 15 sierpnia br. mają być opracowane plany zagospodarowania i rozdysponowania tych gruntów.

"Obowiazkiem wszystkich pracujących chłopów – czytamy w uchwale II Plenum KC – jest zaostrzenie walki z wszelkimi próbami pozostawiania ziemi odłogiem lub przeszkadzania w pełnym zagospodarowaniu i użytkowaniu każdego hektara w gro-

Zdarzeją się jeszcze dość liczne wypadki, że kułacy celowo nie uprawiają wszystkich posiadanych gruntów, by w ten spo-sób przeciwstawić się rozwojowi naszej gospodarki narodowej. Obowiązkiem każdego aktywisty gromadzkiego, obowiązkiem całej gromady jest zmusić kułaków do uprawiania całej posiadanej ziemi, bądź też, w stosunku do tzw. "trupów ekonomicz-nych" występować do Prezydium GRN z wnioskiem o przejęcie nieuprawianych gruntów na rzecz Funduszu Zlemi i przekazywanie ich do użytkowania PGR, spółdzielniom produkcyjnym, zespołom uprawowym lub mało i średniorolnym chłopom gospodarzącym indywidualnie. Obowiązkiem każdego pracującego chłopa jest również ujawnianie znajdujących się w jego gromadzie odłogów, by każda piędź ziemi była wykorzystana.

Uchwały II Zjazdu partii i wynikająca z nich uchwała II Plenum KC mówią wyraźnie o drogach podniesienia produkcji rolnej, wskazując, że obok walki o podniesienie wydajności z hektara, musi iść równolegle walka o pełne zagospodarowanie wszystkich użytków rolnych. Musimy więc pamietać stale o jednym, że w żadnej gromadzie nie może pozostać ani jeden skrawek ziemi niezagospodarowany.

W godzinach popołudniowych odbyły się występy artystyczne.

KOMENTARZ DNIA Sprawa dr Johna

Sprawa opuszczenia Niemiec zachodnich i zgłoszenia się do władz NRD szefa wywiadu adenauerowskiego dr Otto Johna, nie schodzi nadal ze szpalt prasy zachodnio-niemieckiej i zachodnioeuropejskiej. Wstrząs bowiem, jaki nastąpił w Bonn po pierw szej wiadomości w sprawie dr Johna i pierwszym jego przemówieniu przed mikrofonem rozgłośni NRD, był zbyt silny, by bońscy politycy mogli szybko przejść nad nim do porządku dziennego.

Czym była dla władz bońskich ucieczku szefa wywiadu można było się przekonać już z samych tytułów prasy zachodnio-niemieckiej. "Die Welt" nazwał ją "największym skandalem, jaki prze-żyła dotychczas młoda republika zachodnio-niemiecka". "Berliner Morgenpost" uznał ją za "najcięższy cios, jaki spadł na Re-publikę Federalną". Nic dziwnego, że po takim szoku w Bonn - jak pisze "Der Spiegel" - "rozpoczęło się przedstawienie cyrkowe nie z tej ziemi".

Gabinet Adenauera odbył ściśle tajne posiedzenie. Trzej wysocy komisarze zachodni zebrali się na równie tajną naradę. Działalność "Urzędu Ochrony Konstytucji", którym kierował dr John, została zawieszona. Sam szef zachodnio-niemieckiej socjaldemokracji, Ollenhauer, zatroszczył się o to, czy też rząd aby "uczynił wszystko," by tego rodzaju wypadki były raz na zawsze wykluczone". Posłowie adenauerowscy zaczęli domagać się zwołania nadzwyczajnego posiedzenia Bundestagu. Komisja parlamentarna dla spraw ochrony konstytucji blisko 7 godzin obradowała nad sytuacją. Słowem klikę bońską ogarnęła panika. Po-wodów zaś do panicznych nastrojów było aż nadto. Dr John nie był bowiem przeciętną osobą w państwie bońskim.

ował on stanowisko dyrektora "Urzędu Ochrony Konstytucji". Publiczną jednak tajemnicą było, co się za tą niewinną nazwą kryje i że stanowisko dr Johna równoznaczne jest ze stanowiskiem szefa wywiadu bońskiego. Z tytułu pełnionej funkcji dr John miał dostęp, jak przyznaje prasa angielska, do "niezwy kle doniosłych" tajemnic wywiadu angielskiego i amerykańskiego. Mało tego. Kilka dni temu powrócił on ze Stanów Zjednoczonych, gdzie zaznajomiono go ze szczegółami najbardziej tajnych planów wywiadu zachodniego.

W pierwszej chwili próbowano w Bonn sprawie jego ucieczki nadać posmak sensacji. Usitowano w powodzi bzdurnych wiadomości o jego rzekomym "porwaniu", "zahypnotyzowaniu", "osła-bieniu woli tajemniczymi pigułkami", utopić istotne, kompromitujące Bonn przyczyny jego ucieczki. Rozsiewanie fałszywych wieści nie wytrzymało jednak próby nawet jednego dnia. Nie było już co kłamać, gdy przed mikrofonem rozgłośni NRD zabrał głos sam dr John. A jednocześnie na łamach angielskiego "Daily Express" ukazało się oświadczenie Seftona Delmera, pod kierownictwem którego dr John brał udział w 1944 r. w pracy wywiadowczej w angielskim ministerstwie wojny i ministerstwie spraw

Otóż Delmer, powołując się na bliską znajomość z Johnem stwierdzki, że "nie czynił on żadnej tajemnicy z tego, iż jest wro glem tych sił, które obsadzają kluczowe stanowiska w rządzie niemieckim nazistami i militarystami", a zmiany, jakie zaszły I zachodzą w dalszym ciągu w Niemczech zachodnich, postawił Johna w takiej sytuacji, że jako przeciwnik hitleryzmu i military zmu, nie mógł dłużej pozostać w republice bońskiej.

Fakt ten jest nowym dowodem rosnących rozbieżności w tonie kliki bońskiej. Ucieczka bowiem szefa wywiadu bońskiego, obok coraz liczniejszych głosów pochodzących już nawet z kół miesz-czaństwa zachodnio-niemieckiego i burżuazji, domagających się uniezależnienia od USA, zerwania z polityką wojny i remilitaryza cji, rozszerzenia wymiany handlowej ze Wschodem, to nowy wyraz pogłębiającej się izolacji Adenauera w społeczeństwie zachodnio-niemieckim. To zaś, że dr John udał się do NRD potwierdza jeszcze bardziej fakt, że Niemiecka Republika Demokra tyczna, pierwsze w dziejach państwo niemieckie, które zerwało z polityką wojen, wyrwało korzenie niemieckiego militaryzmu, sto nowi oparcie dla wszystkich sił antywojennych w Niemczech.

Dr John poszedł za głosem sumienia i wybrał stuszną drogę. Nie pierwszy to i nie ostatni obywatel niemiecki, który zrywa z polityką wojny Adenauera i jego kliki. Tak jak ucieczka dr Johna jest nie pierwszą i nie ostatnią porażką polityki remilitaryzacji i odbudowy hitleryzmu, prowadzonej przez klikę bońską

nach w pow. wysoko-mazowiec-

podorywki winny być dokonane

Nie zapominajmy bowiem, że

Nauczeni doświadczeniem

Szerzej stosować podorywki i siew poplonów Pracy Di Vittorio podkre-ślił trudne położenie bezro-

nie produkcyjne, z których na czoło wysunęła się spółdzie w Chmielewie (pow. Kolno). Spółdzielcy z Chmielewa zakończyli już sprzet ozimin i wykonali w 100 proc. roczny plan skupu zboża oraz odstawili wszystkie zboże należne za pranali już podorywek na 30 proc. ce POM. Jednocześnie spół- ściernisk żytnich w powiecie dzielcy ci wzywają wszystkie spółdzielnie w naszym województwie, by poszty w ich ślady Jest to stanowczo za mało, bo chadecji skierowana była tu oficjalnego, porozumienie I w naibliższych dniach odstawiły zboże państwu oraz uregulowały należność w zbożu dla skach. Sytuacja taka powinna

dzielnie produkcyjne: Trześcian- nad uświadamianiem chłopów o wym. Udział ten zmniejszył ka, Istok, i Kuraszewo dostarczyły w dniu 28 bm. na punkty rywek. skupu łącznie 6.638 kg zboża. Nie pozostają też w tyle mało walka o chleb nie kończy się na l średniorolni chłopi indywidual- żniwach, walka o chleb musi mym czasie monopole znaczni. W gm. Szczebro-Olszanka trwać bez przerwy okrągły rok. nie zwiększyły swoje zyski. do dnja 29 bm. 18 chłopów wy- A właśnie podorywki są pierw- Place we Włoszech są najkonało już w 100 proc. obowiąz- szym etapem walki o przyszło- niższe ze wszystkich krajów

nych niedociagnięć w akcji skupu zboża. Wielu chłopów nie
otrzymało jeszcze zawiadomień
o wymiarze i terminie dostawy.

Staniana spiecowanie skieżna skieżna spiecowanie strony przemysłowców oraz

warunków bytu jest walką
otrzymało jeszcze zawiadomień
odal, mimo zastraszania, ze
strony przemysłowców oraz

warunków bytu jest walką
otrzymało jeszcze zawiadomień
odal, mimo zastraszania, ze
strony przemysłowców oraz

warunków bytu jest walką
otrzymało jeszcze zawiadomień
odal, mimo zastraszania, ze
strony przemysłowców oraz

warunków bytu jest walką
otrzymało jeszcze zawiadomień
odal, mimo zastraszania, ze
strony przemysłowców oraz

warunków bytu jest walką
otrzymało jeszcze zawiadomień
odal, mimo zastraszania, ze
strony przemysłowców oraz pu zboża. Wielu chłopów nie tym każdy światły rolnik powi-pu zboża. Wielu chłopów nie tym każdy światły rolnik powi-słuszną. Będzie ona trwać na (chodzi widocznie o amerykań-

Uzbrojenie Niemiec oznaczałoby kapitulację Francji

Francuska opinia publiczna wypowiada się przeciwko "armii europejskiej"

PARYŻ. – Jak donosi prasa francuska, 267 profesorów wyż-szych uczelni opublikowało oświadczenie wypowiadające się przeciwko ratyfikacji układu o "armii europejskiej" i remilitary-zacji Niemiec zachodnich. Oświadczenie stwierdza m. in.:

Jenie Niemiec oznaczałoby ka: kiego. pitulację Francji. Nie ma róż: nicy między samodzielną armią niemiecką a armią wchodzącą w skład "armii europejskiej".

Nie wolno dopuścić do tego, aby powiedziano, że w nieca: lych 10 lat po wyzwoleniu, Francja dobrowolnie ofiarowała swemu katowi hegemonie nad . Europa i podpisała wyrok sama na siebie.

Zawarcie porozumienia w sprawie przywrócenia pokoju w rządu radzieckiego z 24 bm. w sprawie bezpieczeństwa zbiorowego w Europie wzbudziły w społeczeństwie francuskim poważne nadzieje na możność rozwiązania w drodze pokojos

Irzęsienie ziemi w Szwajcarii i Francii

BERN. - Radio szwajcarski podało, że stacje sejsmogra które trwało 3 minuty. Wstrzasy łej Szwajcarii. Jak donoszą z Lyonu, wstrząsy podziemne za-

Wyrażenie zgody na uzbro- wej również problemu niemiec-

wypowiedzi deputowanych fran cuskich w związku z ankietą czasopisma "France Observa

1. Czy uważa pan, że warun kl, w jakich zawarto porozumie nie w Genewie budzą nadzieją na pomyślny wynik nowych ro

2. Czy nie uważa pan, że w obecnych warunkach rząd i parlament francuski powinny w związku z przyszłą debatą nad ratyfikacją układu o "europej skiej wspólnocie obronnej" wy powiedzieć się za odroczenie o uzbrajaniu Niemiec, dopók nie zostaną wyczerpane wszyst-

Deputowany Phillipe Barres gaullista) stwierdził w swej odpowiedzi, że "rząd i parlament powinny się wypowiedzieć za odroczeniem remilitaryzac Niemiec I zbadać lojalnie moż liwości rokowań w tej sprawie między Wschodem a Zacho

Vincent Bardie oraz deputov ny z ramienia UDSR Edouard nnefous. Deputowany socjalistyczny Jean Bouhey oświadczył: "Należy skorzystać z noatmosfery, jaka powstała po Konferencji Genewskiej i dążyć do rokowań. Powinniśmy utrzymywać kontakty z krajami

Tragiczna sytuacja włoskich mas pracujących Najniższe płace spośród krajów Europy zachodniej RZYM. - Przemawiając demokratycznych i socjalde

czasie dyskusji nad budże- związkowych. tem ministerstwa pracy se kretarz generalny Włoskiej Powszechnej Konfederacji botnych we Włoszech, któpolu. Choć jeszcze powoli, ale z dnia na dzień zwiększają się dostawy zboża do punktów skupu. W realizacji planowanego skupu zboża przodują spółdzielbotnych o 50 proc. Di Vittorio wskazał również na trudchłopi w znacznie szerszym sto- ną sytuację emerytów, któ- Parafowane porozumienie "opniu niż w roku ubiegłym sto- rym pomimo nader niskich zasadach" przewiduje, że grówsują podorywki. Np. w gm. emerytur nie przysługuje ny układ zostanie zawarty na Szczebro-Olszanka chłopi doko- bezplatna pomoc lekarska Di Vittorio podkreślił, że camonieckim podorywki wykonano ła polityka zmieniających się dotychczas w około 25 proc. kolejno od 1948 r. rządów nakże, jak wynika z komunikaprzeciw interesom włoskich przewiduje, że Anglia będzie możliwie na wszystkich ściernimas pracujących. M. in. świad zmobilizować cały wiejski aktyw czy o tym udział mas pracu-W pow. hajnowskim spół- partyjny i bezpartyjny do pracy jących w dochodzie narodokorzyściach płynących z podo- się do 24 proc. w 1953 roku czenie dowódcy naczelnego epodczas gdy w 1948 r. wy- gipskich sił zbrojnych, generanosił 31,6 proc. W tym sa- ła Hakima Amera, że podpisa-

w Izbie Deputowanych w mokratycznych przywódców

Rokowania angielsko-egipskie

w sprawie Kanalu, Sueskiego

datków na pomoc dla bezro- wojskowych parafowali porozumienie formulujące zasady, na których ma być zawarty układ w sprawie brytyjskiej bazy wojskowej w strefie Kanału Sueskiego.

okres siedmiu lat oraz że wojska angielskie zostaną wycofane w ciągu 20 miesięcy po podpisaniu tego układu, Jedmogła wykorzystać bazę w strefie Kanału Sueskiego w wypadkach zastrzeżonych w specjalnym paragrafie porozumienia. Prasa egipska przytacza oświad czenie dowódcy naczelnego egipskich sił zbrojnych, generanie .,,głównego układu angiel-

konało już w 100 proc. obowiązkowe dostawy zboża, w gm.
Trzcianne (pow. Mońki) – 36, w
gm. Sokoły (pow. Wysokie-Mazowieckie) – 32 itd.
Niestety, nie brak jednak liczNiestety, nie brak

sko-egipskiego" ma nastąpić

we wrześniu br.

Klasa robotnicza Niemiec zach. walczy o poprawę bytu



dzie demonstracyjnym na Plac Zamkowy, gdzie odbył się więc z udziałem 30.000 robotników. Hasła na transparentach głoszą: "żądamy 8 proc. podwyżki płac" "Ceny rosną — winę ponosi układ o europejskiej wspólnocie obronnej".

Uroczystość przekazania Związkowi Radzieckiemu statku handlowego zbudowanego przez firmę angielską

LONDYN. - W dniu 29 lipca odbyła się w West Hartlepool (Anglia poludniowo-wschodnia) uroczystość przekazania Zwiazkowi Radzieckiemu statku handlowego, zbudowanego przez firmę "William Gray i Company LTD".

Na uroczystość tę przybył wy stosunków i rozwoju ambasador ZSRR w Wielkiej Brytanii J. Malik, przedstawiciel "Torgpred" w Londynie Malinin, mer miasta West Hartlepool oraz przedstawiciele brytyjskiego przemysłu ezniowego, prasy, itd. Statek otrzymał nazwę "Bohdan Chmielnicki". Po wciągnięciu na maszt statku bandery raeckiej, odbył się bankiet. Mer West Hartlepool - Miller, w przemówieniu swym zapewnił ambasadora radzieckiego, że "naród angielski z całego serca pragnie nych stosunków z naroden radzieckim w oparciu o zasadę wzajemnego zaufania i po-

kował dyrekcji stoczni, inżynierom, technikom i robotnikom za ich pracę, wiedzę, doświadczenie włożone w budowę statku, podkreślając, że wkład ten przyczynił się do rozwoju stosunków gospodarczych między Anglią a ZSRR.

"Jak wiadomo — powiedział J. Malik — Związek Radziecki stale dąży do popra-

LONDYN. - Prasa egipska opublikowała komunikat oficjalny eruzający, że 27 pm. premier Egiptu i angleiski minister spraw

> nie chce być amerykańska bazą wojskową DELHI. - Cejlońska opi-

w Colombo tygodnik "Tribune" opublikował artykuł pt.: ,,Czy Cejlon jest neutralny?" Wartykule tym

Ceilon

o wymiarze i terminie dostawy. tym na codzień powinni mowić dal, mimo zastraszania, ze skie plany utworzenia bloku dala może być nic gorszego anistrony przemysłowców oraz strony przemysłowców oraz str

współpracy ze wszystkimi krajami, które ze swej strony przejawiają gotowość do

W zakończeniu J. Malik wyraził nadzieję i przekonamiędzy Anglią a ZSRR będą się nadal rozszerzały i zacieśniały, co przyczyni się do dalszego złagodzenia napięcia międzynarodowego.

Ze świata

LONDYN. — W czasie debaty w Izbie Lordów na temat polityki zagranicznej Wielkiej Brytanii, czionek tej Izby lord Henderson (Iabourzysta) domagał się dopuszczenia Chińskiej Republiki Ludowej do Organizacji Narodów Zjednoczonych. Wyraził on także zadowolenie z powodu pokojowego uregulowania problemu indocnińskiego.

RZYM. — Dziennik "Unita"
podaje, że 28 bm. odbył się w
całych Włoszech dwugodzinny
strajk robotników zatrudnionych w przedsiępiorstwach znajdujących się pod kontrolą Instytutu Odbudowy Przemysłu. Srajkujący protestowali przeciw likwidacji wielu przedsiębiorstw, których akcjonariuszem jest państwo.

Nadal trwają strajki dzierżaw-ców wajczących o pograwe wajczących o pog

runków pracy. W prowincji Arezzo i Piza dzierżawcy w ostatnim czasie niejednokrotnie przerywali pracę na 48 godzin. PARYZ. - Komisja obrony narodowej francuskiego Zgro-

BERLIN. — Jak donosi agencja ADN, ambasador nadzwyczajny i peinomocny ZSRR w
Niemieckiej Republice Demokratycznej G. M. Puszkin wreczył
28 bm. listy uwierzyteiniajace
peiniacemu obowiazki prezydenta Niemieckiej Republiki Demokratycznej przewodniczącemu Izby Ludowej NRD dr Johannesowi Dieckmannowi oraz
przedstawił mu czionków ambasady radzieckiej. sady radzieckiel.

PEKIN. - Jak donosza z Korei południowej, w pobliżu mia-sta Taegu wskutek obsuniecia się ziemi zginęto 85 osób i zbu-rzonych zostało wiele budyn-ków.

Tygodniowy dodatek "Gazety Białostockiej" 31. VII. - 1954

Nr 28 (127)



Polska Zjednoczona Partia Robotnicza jest spadkobierczynią rewolucyjnych tradycji polskiego ruchu robotniczego-Proletariatu, SDKPiL, KPP, PPR i lewicowego, jednolitofrontowego nurtu PPS.

(ze statutu PZPR)



MAŁGORZATA FORNALSKA

O gorącym sercu rewolucji

(Ze wspomnień tow. Rogowskiej

Późno rozpoczał się rok szkolny 1940/41. Byłem wtedy uczniem 4 klasy szkoły nr 17 im. Mickiewicza w Białymstoku. Pa-

miętam lekcję języka polskiego.
Do klasy (wchodzi drobna, o zawsze pogodnej twarzy nauczycielka. Była to Małgorzata Fornalska.

Niesforna była nasza klasa. Ponad 40 rozbrykanych chłopa-ków. A jednak Fornalska potra-fila ich zainteresować lekcją. Potrafiła wytłumaczyć sens

Pamiętam, jak opowiadała o sobie. Że trudno jej było, chłop-skiej córce, zdobywać wiedzę. Że teraz (t.zn. w r. 1940) uczyć

się mogą wszyscy. I tak postę-powała z nami, że najbardziej niesforni na jej lekcji zachowy-wali się spokojnie, poważali ją.

Andrzej Mandalian

"...Małgosia nie umie tracić czasu na próżno. Zaczyna pracować w polskiej szkole średniej w Białymstoku w 1940 roku jako nauczycielka. 1940 roku jako nauczycielka. Przy pracy nauczycielskiej uczęszcza jako wolna słuchaczka na uniwersytet, chcąc się nadal kształcić w tym zawodzie.

W 1941 roku, 22 czerwca, o godz. 4 rano — napad Niem-ców na miasto Białystok. Wszyscy mieszkańcy stawili się na miejsce pracy. Małgosia w swojej szkole organizuje placówkę niesienia pomocy rannym, ale wkrótce jest rozkaz ewakuacji kobiet i dzieci. Wyjechałyśmy, zostawiając z bólem serca naszych ukochanych na niechybną śmierć, a miasto na zniszczenie. Niemcy 5 dni bez przerwy przeprowadzali naloty na nasz pociąg, ale jakoś szczęśliwie ocalałyśmy..."

(Ze wspomnień matkl — Marcjanny Fornalskiej)

"Pamietam: wrzesień, 1936 rok. "Serbia" – kobiecy oddział warszawskiego Pawiaka. Pierw-sze cielkia du w mrocznej cel warszawskiego warocznej celi dla politycznych. 20 kobiet czekających na śledztwo. Nie, o załamaniu nie było mowy. Ale —
to chyba zrozumiałe — że nagle
przejście z "wolnego świata" w
ciężką atmosfere więzienną,
przygnębiło i zachwiało równowagę duchową. Po tamtej stronie kraty została matka, ojciec,
rodzina, najbliżsi. Tutaj we
wspólnej celi kobiecej w każdej
chwili czekało się na niewiadome.

W takich momentach człowiek szczególnie potrzebuje cieplejszego, dobrego słowa, ludzkiego odruchu. A jeśli tego dozna, pamięta przez całe życie.
Diatego dziś, choć minęło Już 18 lat, wspomnienie mego pierwszego zetknięcia się z Matgorzatą Fornalską jest świeże i żywe. Skromna, spokojna postać Matgorzaty była dobrym duchem calego oddziału kobiecego. Małgorzata interesowała się wszystkimi kobietami. Dla każdej znalazła serdeczne, krzepiące słowo.
Żadna z więźniarek nie była jej
obca. Przypominam sobie, że w

pierwszych dniach mego pobytu w więzieniu niezatarte wrażenie wywari na ninie jeszcze jeden fakt. Więźnierki przechodziły wywari na nine jeszcze jeden fakt. Więźniarki przechodziły kurs polityczny. Wykłady i seminaria prewadziła Małgorzata Fornalska. W jasny, przystępny sposób zapoznawała nas z historią ruchu robotniczego, opowiadala o Związku Radzieckim. Dziśmogę stwierdzić, że był to dla nas wszystkich prawdziwy uniwersybat więzienny.

wersykot więzienny.
"Była jesień 1940 roku —
Białystok. Pamiętam, że padał
deszcz. Szłam ulicą. I wtedy po
raz drugi spotkałam się z Małgorzatą Fornalską. Poznałyśmy

10 lat mija od bohaterskiej śmierci wielkich przywodców na-rodu polskiego Małgorzaty Fornalskiej i Pawła Findera. 26 lipca 1944 r. kule faszystowskiego okupanta przerwały pełne walki o sprawę ludu, o wyzwolenie społeczne i narodowe życie tych czołowych ludzi partii.

Ludzie partii

Ich postacie są dla nas symbolem niezłomnej wierności i oddania sprawie robotniczej, sprawie narodu. W latach sanacyjnego ucisku i terroru w szeregach KPP nieugięcie walczyli z krzywdą społeczną, z wyzyskim o Polskę wolną, Polskę ludu pracującego. W czasie hitlerowskiego najazdu stanęli na czele

Żyli walcząc i zginęli w walce. W chwili, gdy na śmierć prowadził ich hitlerowski żołdak powstawała prawdziwie wolna, ludowa Polska. Na wyzwolonych przez radzieckiego i polskiego żołnierza terenach klasa robotnicza w czyn przekuwała słowa Manifestu PKWN - ich Manifestu.

26 lipca 1944 r. uzyskał wolność Białystok – miasto, w którym znano i ukochano Małgorzatę Fornalską i Pawła Findera.

Paweł Finder urodził się 19 września 1904 r. w Bielsku na Słąsku. Nie wywodził się z klasy robotniczej, ale od wczesnej młodości nieludzki wyzysk burżuazyjny budził jego płomienny sprzeciw. Jak zmienić to cieżkie położenie mas? Na to pytanie Paweł szukał odpowiedzi w płomiennych słowach Manifestu Komunistycznego, w dziełach Marksa, Engelsa, Bebla.

v 1927 roku Paweł Finder uzyskał we Francji dypłom inżyniera chemii. W rok potem na wielkim wiecu komunistycznym w Clermord Ferrand został aresztowany przez policie francuską.
W 1928 roku Finder został wydalony z Francji. Powrócił do kraju, gdzie KC KPP skierował go na sekretarza Komitetu Okręgowego w Łodzi. W marcu 1931 roku został Paweł aresztowany W krótkim czasie wyszedł z więzlenia, ale jeszcze w tym samym roku został aresztowany po raz drugi już jako funkcjonariusz partyjny Komitetu Warszawskiego. W sterpniu 1932 r. obrońcom udało się uzyskać zwolnienie Findera za kaucją do czasu rozprawy sądowej.

Był w tym czasie sekretarzem Śląska, Zagłębia, a następnie pracował na "Obwodzie Węglowym". Następnie powolano go do pracy w Sekretariacie KC i powierzono mu również funkcje sekretarza Komitetu Warszawskiego, którą pełnił do chwili trzeciego aresztowania w r. 1934. Zapadł wyrok — 12 lat ciężkiego wiezienia. W więzieniu na Mokotowie, a później w Rawiczu, Finder był starostą Komuny.

W 1939 r. stanął w szeregu tych, którzy pierwsi podjęli walke z hitlerowskim okupaniem i którzy byli założycielami nowej partii wyzwolenia narodowego i społecznego. yzwolenia narodowego i społeczniego.
Od 1939 r. do 1941 r. przebywał w Białymstoku. Wraz z innymi

komunistami polskimi przystapił do pracy na wyzwolonych przez Armie Czerwona terenach. W 1941 r. — Finder zostaje przyjęty na członka KPZR.

W noc sylwestrowa 1941/42 Finder wraca do kraju. W listopadzie 1943 r. zostaje aresztowany przez gestapo, a 26 lipca 1944 r. rozstrzelany przez hitlerowców wraz z Małgorzata Fornalską.

Urodziła się w czerwcu 1904 r. we wsi Fajsławice na Lubel-szczyźnie. W 1911 r. rodzice jej — biedni chłopi, sprzedali ziemię i przenieśli się do Lublina.

W 1914 r. ewakuują się do Rosii i po długich wędrówkach osiedlają się w Carycynie (obecnie Stalingrad).
Rewolucja lutowa, a później listopadowa zastaje Małgosię w Carycynie. W 1918 r. wstępuje do SDKPil, skupiającej wielu polskich robotników, którzy, w związku z wojną ewakuowali się do

Carycyna.

W 1921 roku Małgosia wraca do kraju, wstępuje do KPP i rzuca się w wir pracy społecznej. Zostaje wówczas na skutek prowokacji aresztowana. Kiedy pojawiły się objawy choroby pluczwolniono ją za kaucją. Wyjeżdża wówczas do Warszawy, gdzie znów pracuje w wydawnictwach partyjnych, a jednocześnie prowadzi robote organizacyjną wśród kobiet. 18 stycznia 1922 r. Małgorzata Fornalska pod nazwiskiem Janiny Michalskiej zostaje ponownie aresztowana wraz ze swoją siostra i całą grupą towarzyszy. Do 1939 r. sanacja więzi ją jeszcze dwukrotnie.

Jako jedna z ostatnich, już po kapitulacji Warszawy, wychodzi na wolność i w październiku 1939 r. pieszo przybywa do Białe-gostoku, gdzie rozpoczyna pracę w gazecie kolejowej, później w r. 1940 — w szkolnictwie.

W czerwcu 1941 r. w czasie najazdu niemieckiego na ZSRR Małgorzata wyjeżdża w gląb Związku Radzieckiego. Wiosną jednak 1942 jako jedna z pierwszych kobiet spadochroniarek, wraca na ziemię polską.

"Jasia" Fornalska jest jednym z pierwszych organizatorów i współtwórców PPR. Bierze czynny udział we wszystkich dziedzinach pracy organizacyjnej, w walce przeciw okupantowi. 14 listopada 1943 r. w Warszawie zostaje aresztowana wraz z Pawłem Finderem, a 26 lipca 1944 r. rozstrzelana przez faszystów.



PAWEŁ FINDER

Żył walcząc dla wielu i umart dla wielu

liśmy dzieci. Tow. Paweł wszedł na ten stołek, popatrzył, a potem powiedział: "Dziś pozbawieni jesteśmy wolności, nad nami się dziś znęcają dlatego, cie dla tych dzieci. Miliony dziechłopstwa cierpią głód, nędzę, rodzice ich nie mogą posłać do szkoły, ani kupić najskromniejszego ubranka, a przecież te dzieci chcq jeść, chcq w cieple się wyspać, chcq iść do szkoły.

Te potrzeby, ich szczęście zrea-

Tow. Paweł bardzo kochał lizować może tylko nasza walka dzieci. Przypominam sobie, jak i bezpośredni udział w realizapewnego razu postawitiśmy cji tego zadania spoczywa na stołki na stół i wyjrzeliśmy przez nas. Jaki to wzniosły cel zmieokno, hen poza mury więzienne. nić smutne, zatroskane twarze Zobaczyliśmy niedaleko przecho- na radosny uśmiech, płacz dzącą kobietę z dzieckiem, przy- cierpienie – na radość i śpiew, glądaliśmy się temu dzieciako- nienawiść człowieka do człowiewi, bo już drugi rok nie widzie- ka – na współżycie braterskie i serdeczną przyjaźń..."

Kiedy w październiku 1939 r Pawel z grupa towarzyszy przyże walczyliśmy o szczęśliwe ży- był do Białegostoku, spodziewał się, że wkrótce powróci do pracy partyjnej na terenach zajętych przez hitlerowców. Ale okazało się, że powrót wymagał dłuższego i skomplikowanego przygotowania. Aby nie tracić czasu, komuniści polscy z całym zapałem przystąpili do pracy na wyzwolonych przez Armię Czerwong terenach. Na początku Paweł pracował jako inżynier w Wojewódzkiej Komisji Planowa: nia Gospodarczego w Białymstoku, a następnie – jako przewodniczący tej komisji. Problemy gospodarcze, ktorymi zajmował sie tow. Finder były poważ: ne. Władza radziecka cała parą uruchamiała przemysł włókienniczy na Białostocczyźnie, który pod panowaniem sanacji był w dużej mierze nieczynny, rozbudowywała przemysł drzew-

> Na szeroką skalę prowadzone były również prace związane z obrona tych ziem przed niebezpieczeństwem hitlerowskiej napaści. Paweł z całym oddaniem poświecił się rozwiązaniu tych zadań. Na poczatku 1941 r. został przyjęty na członka Komunistycznej Partii Związku Radzieckiego. Poznanie z bliska wspaniałego rozmachu przeobrażeń dokonanych pod kierownictwem WKP(b) i władzy radzieckiej, jeszcze bardziei wzmocniło wiare w możliwości szybkiego wyzwolenia ziem polskich z jarzma hitlerowskiego i zwycięstwo socjalizmu w Polsce. Myśl o Polsce udreczonei, jeczacej pod butem hitlerowskim, nigdy nie opuszczała Pawła. Pelen szcześcia i radości opowiadał o planach powrotu do kraju, o ponownym powstaniu partii.

Mieczysław Jastrun

Pamięci Pawła Findera

Co w historii żył jak w domu własnym,

Zaczął drogę więzienną we Francji

Z kata w kat, nieugięty, powtarzał

A gdy przyszła noc grozy, nie poddał

Prawdy wrogom. Na jego oddechu

Życie wielu jak promień zawisło.

Jak tódź byto na wielkiej pustyni.

Zył dla wielu i umarł dla wielu,

On, co patrzył na usta, czy kłamią,

Czy rozświetla je prawda złowroga,

Aż usłyszał śmierć, co go wezwała.

Odszedł jak z więzienia, nie by spocząć,

Lecz na walke nowa. Partia została.

On, co żył w historii tak jak w domu,

I milczenie torturowanego

W Mokotowie, na Pawiaku, w Rawiczu.

Bylo to w Clermont Ferrand po wiecu -

Wiedział, kiedy cudze oczy kłamią,

Kiedy prawdę mówią cudze usta.

Miał odwagę i wzrok niezmącony

Miał prostotę i męstwo człowieka,

"Nasz ostatni"

(Fragment poematu "Ptomienie")

A jak Małgorzatę prowadzili, Po ostatnim nocnym badaniu -Stary dab po drodze się chylił Małgorzacie nisko się kłaniał.

Starq, dumną, stuletnią głową; Przyszedł deszcz I, żegnając, zaczął Rece jej spalone całować.

Nisko kłaniał się Małgorzacie

A jak prowadził Małgorzatę, Na konanie, na rozstrzelanie -Zapachniały jej lipcowe kwiaty na pożegnanie.

A jak skatowanej, półżywej Powiedzieli: śmierć Małgorzacie -Usłyszała krok ofensywy Uśmiechneła sie do przyjaciół.

I nie było w jej oczach lęku, Tylko droga jasna i prosta Pomyślała jeszcze: Oleńka, I zawołała: Polskal

Operacja białostocka

omyślne rozgromienie niemieckich wojsk faszystowskich na Bialorusi w czerwcu-lipcu 1944 roku i przemarsz wojsk II Frontu Białoruskiego Inlach 16-17 lipca nad Niemen i Świsłocz stworzyły nie odzowne warunki do prze-prowadzenia operacji białostockiej.

Przygotowując się do obro ny granicy Prus Wschodnich, równocześnie do obrony dróg prowadzących do War-1 Berlina, hitlerowcy zawczasu utworzyli silną o brone na rzece Niemen i lewym dopływie - rzece Świ słocz i dalej na południe spodziewając się stawić poważny opór wojskom radzieckim.

Dowództwo hitlerowskie zdążyło ściągnąć do tego cza-su do strefy II Frontu Bieloruskiego znaczne siły swoich wojsk i starało się utrzymać za wszelką cene zachodnie brzegi Niemna i Świsłoczy. Jednak czołowym formacjom II Frontu Białoruskiego jeszcze 16 lipca udało się w szeregu punktów w marszu sforsować rzekę Niemen i utworzyć przyczółki mostowe na jego zachodnim brzegu.

Dowództwo hitlerowskie,

NOWE WYDAWNICTWO ,,REWOLUCYJNE

> tradycje BIAŁOSTOCCZYZNY"

Ostatnio ukazała się na półkach księgarskich broszura H. Motejczyka I W. Anchimowicza pt. "Rewolucyjne tradycje Bia-łostocczyzny". Stanowi ona źródłowe opracowanie ruchu robot-

niczego na Białostocczyźnie od

jego początków do wyzwolenia.

Broszura zawiera m. in, ciekawe materialy o pierwszych strajkach robotników blałostockich, o roli SDKPiL I walce u boku proletariatu rosyjskiego. Dalsze rozdziały poświęcone są sytuacji na ziemiach białostockich po wybuchu Wielkiej Re-wolucji Październikowej. Mówią one o walce robotników białostockich pod przewodem KPP z ustrojem burżuazyjnym. Autorzy wyczerpująco, przytaczając dokumenty, omawiają proces 133 komunistów, strajk powszechny włókniarzy w 1933 r. gar-barzy i robotników sezonowych w akcji strajkowej, strajk głodowy w Fabryce, Pluszu, walkę proletariatu Białowieży i Hajnówki oraz ruchy narodowo wyzwoleńcze proletariatu białoruskiego.

Broszure uzupełniają Nezne fotokopie odezw, wycinków prasy i zdjęcia.

H. Matejczyk i W. Anchimo-wicz: "Rewolucyjne tradycje Bia-łostocczyzny" – Wyd. "Gazeta Białostocka" str. 100, cena zł 2,50.

Pułkownik J. GNIEDOJ Kandydet Nauk Wojskowych

zabezpieczając przedpola granicy Prus Wschodnich i białostockiego rejonu sfortyfikowanego z północy, skoncentrowało w rejonie na zachód i południowy zachód od Grod-na trzy pułki piechoty, trzy bataliony marszowe, sześć pułków policji, grupę von Gotenberga oraz dywizję pan-cerną "SS". Hitlerowcy wzma gali kontrataki przeciw wojskom radzieckim, dążąc do wyparcia ich ze zdobytych przyczółków. Lotnictwo nie-przyjacielskie podejmowało raz po raz próby zadania zmasowanych uderzeń w wojska radzieckie. Na zachód i południowy zachód od Grodna rozwinely się zaciekłe bitwy o każdą piędź ziemi.

Jak wiadomo, Białystok jest węzłem pięciu linii kolejowych i ośmiu szos, potężnym rejonem obrony na przedpolach Prus Wschod-nich i Warszawy. Oto dlacze-go nieprzyjaciel tylko w stre-fie wojsk generala Gorbatowa na rzece Świsłocz bronił się przy pomocy jednostek 50 1 367 dywizji piechoty, 12 dy wizji pancernej 1 28 dywizji zmotoryzowanej. Jednostki 1 formacje nieprzyjacielskie zajmowały stanowiska na z góry przygotowanej i mocno rozbudowanej w giąb linii obronnej. Szczególnie mocno rozwinięta była obrona białostockiego rejonu sfortyfikowanego. Pierwszy i podstawowy jej rubież leżał na zachodnim brzegu Świsłoczy. Przygotowano tu 3 do 4 linit ciągłych rowów strzeleckich o pełnym profilu, zbudowano zasieki z drutu i założono pola minowe. Szczególnie geste były one na tych kierunkach. które były najdogodniejsze do sforsowania rzeki przez wojska radzieckie. Na góru-jących wyżynach wojsko nieprzyjacielskie posiadały poteżne, dobrze wyposażone węzły oporu.

Drugą linię obronną przygotował nieprzyjaciel na rzece Stoil, w górnym biegu rzeki Suprasi, w m. Gródku i wzdłuż linii Michałowo — Nowa Wola. Na tym rubieżu znajdowały się mocne punkty oporu, węzły oporu oraz pola minowe.

Trzeci rubież obrony, a zarazem zewnętrzny obwód obronny Blałegostoku nieprzyjaciel przygotował na linii Buksztel — m. Suprasl — rzeka Płoska — Kamionka — Zabłudów.

Na tym rubieżu leśno-bagniste tereny Puszczy Białowieskiej poważnie utrudniały natarcie wojsk radzieckich i sprzyjały wojskom nieprzyjacielskim w organizowaniu obrony, urządzaniu zasieków leśnych i minowych. Zaś

miejscowości Kamionka, Za-błudów i inne przekształco-no w silne punkty oporu wojsk hitlerowskich.

Czwarty rubież obrony nieopasywał Białegostoku. przyjacielskiej przedmieścia Całe miasto przekształcono w system silnej i rozbudowanej obrony. Rejon Puszczy Białowieskiej z przecinającymi ją drogami sprzyjał obronie wojsk faszystowskich, zapew nial im dobre maskowanie i poruszanie się w każdym kierunku, Z północnego wschodu przedpola Białegostoku osła-niał specjalnie sfortyfikowany węzeł obrony wroga Krynki.

W całokształcie wojska radzieckie musiały przelamać mocną pod względem inżynieryjnym obrone nieprzyja-ciela w kierunku białostockim i opanować mocno sfortyfikowany rejon obrony. Sytuację komplikował jednak fakt, że nieprzyjaciel skoncentrowawszy w rejonie na białostockim ze weehodu. wzdłuż szosy Wołkowyskiej.

R ano dnia 19 lipca, po krótkim, lecz po tężnym przygotowaniu artyleryjskim, wojska II Fron tu Białoruskiego przystąpiły wykonywania otrzyma nych zadań.

Caly dzień 19 lipca toczy-się zaciekie walki we wszystkich kierunkach.

W rejonie na zachód od Grodna hitlerowcy rzucili do walki dywizję pancerną "SS" i w ciągu dnia podejmowali przeciw jednostkom i forma cjom radzieckim 13 zacieklych kontrataków siłami od batalionu do pułku piechoty z 10-15 czolgami. Nieprzy jaciel stawiał zdecydowany

Na kierunku białostockim ezturmowe azturmowe ugrupowenie wojsk radzieckich w składzie dwóch wzmocnionych forma-cji strzeleckich sforsowało rzekę Świsłocz, przerwało o bronę nieprzyjacielską na odcinku Jamosze — Rudaki i zaczęło rozwijać natarcie na Gródek. Obchodząc kryński węzeł oporu z południa i po-

Ofensywa trwa. Pamiętne dni lipca i slerpnia przynoszą Lubelszczyźnie, Białostocczyźnie, Ziemi Rzeszowskiej NA ZDIĘCIU: radzieccy czołgiści w Białymstoku.

do Białegostoku u schyłku 24 lipca znajdowały się już w rękach wojsk II Frontu Białoruskiego.

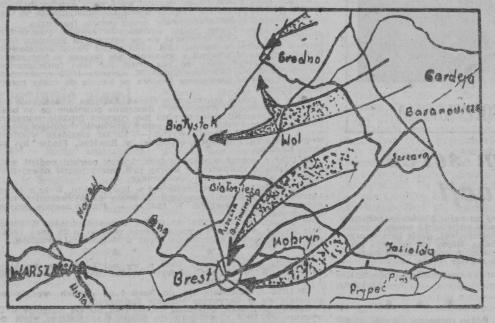
Do godziny 9 dnia 24 lipwojska ugrupowania szturmowego frontu osiągnęly zachodni skraj Puszczy Białowieskiej. Do Białegostoku pozostawało 8 - 10 kilometrów.

Począwszy od popoludnia 24 lipca i przez cały dzień 25 lipca, wojska generała Gorbatowa uczyniły wytężone przygotowania do przetych odcinkach frontu nieprzyjaciel utrzymywał nadal zajmowane pozycje. Dowództwo radzieckie korzystając z sukcesów w rejonie Kurianów, wprowadziło na tym kierunku akcji dodatkowe si-iy i środki celem rozszerzenia i poglebienia wyłomu we froncie. Nieprzyjaciel bezustannie kontratakował. W ciągu dnia wojska radzieckie odparły 17 kontrataków. Na pierścieniu podmiejskim zauważono około 150 czolgów Dopiero nieprzyjacielskich. 26 lipca 1944 roku o godzinie 15 minut 30° żoinierze generala Urbanowicza mogli wszcząć walkę na przedmieściach Białegostoku. Od południowego wschodu wdarły się do miasta jednostki generała Kuźniecowa. Wróg po-dejmuje zaciekie kontrataki, usilując odciąć oddziały wojsk radzieckich, które klinem wbiły w miasto. Zawiązały się uporczywe walki uliczne.

Zaraz za czolowymi oddziałami wjechał do miasta samochodem pancernym dowódca farmacji gwardyjgwardii skiej, pułkownik Tielkow. Zjednoczył on pod swym dowództwem działania wszystkich pododdziałów i jednostek w mieście.

Zawrzały ciężkie bitwy uliczne. Wróg bil się gorączkowo, podejmował jeden kontratak po drugim, wprowadzał do boju coraz to nowe sily. Przez całą noc z 26 na 27 lipca w mieście toczyły się zaciekłe walki uliczne. O świcie 27 lipca opór nieprzyjaciela w mieście wy raźnie osłabi. O godzinie 4 nad ranem do miasta wtargnely jednostki dwóch dalszych radzieckich formacji strzeleckich. O godzinie 6 dnia 27 lipca 1944 roku miasto Białystok zostało całkowicie oczyszczone z woisk faszystowskich.

Uciekając z Białegostoku faszyści wszelkimi sposobami usilowali miasto zniszczyć, obrócić je w perzynę. Zdecydowany szturm wojsk radzieckich uratował Białystok i jego mieszkańców od



zachód i południowy zachód od Grodna poważne ugrupo wanie wojsk, rozpoczął aktywne operacje w celu odrzu-cenia wojsk radzieckich z te renu działań bojowych, zaś na kierunku białostockim, na Swisłoczy stawiał zaciekły o

W tej sytuacji dowództwo radzieckie podejmuje decyzję by koncentrycznymi uderzeniami swych wojsk z północy (z przyczólka) i ze wschodu rozgromić wojska faszystoww rejonie na zachód i południowy zachód od Grod-na, rozwijać dalsze natarcie Augustów i ubezpieczyć tym samym prawe skrzydło ugrupowania szturmowego wojsk, które miało równocze śnie zadać cios w kierunku

łudniowego zachodu, szturmowe ugrupowanie wojsk radzieckich do schyłku dnia po suneło się naprzód o 18-20 kilometrów, zawładneło wezlem oporu m. Gródek i wyszło na linie Dzierniakowo – Nowa Wola. Na tym kierunku szczególnie zaciekłe walki rozwinęły się przed linią obrony nieprzyjaciela na rze-ce Nietupie. Rubież ten do-brze osłaniał węzeł dróg na liniach Krynki - Białystok i Wołkowysk – Białystok. W wyniku druzgocących

closów zadanych przez wojska radzieckie, nieprzyjaciel doznał poważnej poraż-ki. Rzeki Niemen i Świsłocz zostały całkowicie sforsowane, szosa i linie kolejowe na całej długości od Grodna

nostki i formacje otrzymały konkretne zadania. Dnia 26 lipca 1944 roku godzinie 8 rano, po przygotowaniu artyleryjskim, wojska generała Gorbatowa, przeszły do natarcia. Po półtoragodzinnym boju udało się przerwać obronę jedynie w rejonie Kurlany, na pozosta-

rwania podmiejskiego pier-

ścienia obrony nieprzyjacie

la, mając zadanie zdobycia

szturmem potężnych umoc-

nień rejonu i miasta Białe-

gostoku. Na tym odcinku do-

wództwo radzieckie skoncen-

trowało poważne siły forma-

cji strzeleckich, wielką licz-

be czołgów i dział pancer-

nych, środki wsparcia arty-

leryjskiego i lotniczego, jed-

całkowitej zagłady. ("Wolność" Nr 172)

Z przeszłości Białostocczyzny

.Chłopi białostoccy dniach władzy TKRP W

komunistów i dywersji prawicowej PPS oraz ludowców w polskich ruchu rewolucyjnym, ani klasa robotnicza, ani tym bardziej pracujące chłopstwo nie były przygotowane organizacyjnie i ideologicznie do ujęcia władzy w swe ręce w sprzyjających warunkach zwycięskiej ofensywy Armii Czerwonej przeciwko piłsudczykowskim wojskom. Stad też rewolucyjny ruch robotników i chłopów po zorganizowaniu w Białymstoku Tymczasowego Komitetu Rewolucyjnego Polski z Feliksem Dzierżyńskim, Julianem Marchlewskim i Feliksem Konem na czele nie rozwinął się należycie w skali agólnokrajowej, gdyż nie był w stanie pociągnąć za sobą szerokich mas pracującego chłopstwa. Wynikało to, jak już wspomnieliśmy, z błędnej taktyki komunistów polskich przed 1920 rokiem, którzy nie potrafili wyzbyć się bez reszty błedów luksemburgizmu.

Powstawały wprawdzie, szczególnie na terenie Białostocczyzny, samorzutnie w niektórych okoli-cach wiejskie i Grainne Rady Chłopskie, a w ma-Jatkach Rady Parobczańskie, jednak nie objęty one większości gromad. Pracujące chłopstwo, choć sympatyzowało z ruchem rewolucyjnym, stało

wyniku błędów popełnionych przez polskich jednak na uboczu, nie angażując się w swej masie po żadnej stronie 1).

Najwięcej Rad Chłopskich powstało w 1920 roku w południowych gminach dzisiejszego powiatu siemiatyckiego, przede wszystkim w gro-madach, w których Rady Chłopskie istniały już w 1918 r., lecz zostały przez rządzącą polską obszarniczo-kapitalistyczną klikę w międzyczasie rozbite, przy użyciu terroru i przemocy,

W końcu lipca 1920 r. zwycięska Armia Czerwona zajęła Białostocczyznę niosąc jej wyzwolenie spod kapitalistyczno-obszarniczego jarzma. Na manifest TKRP pierwsi odpowiedzieli chłopi z gromady Krupice koło Siemiatycz. W gromadzie tej czterohektarowego chłopa Antoni Sitarski zwołał wiec chłopski, na który tłumnie przybyli niemal wszyscy pracujący chłopi z Krupic, Rogawki, Klekotowa, Słoch Annopolskich, a nawet z bardziej odległych gromad ówczesnej gminy siemiatyckiej. Wiec ten zgromadził około tysiąca chłopów, którzy jednomyślnie wybrali gminną Ra-dę Chłopską. W skład Rady weszli m. in. Antoni Sitarski i Stanisław Sawicki z Krupic oraz Teodor Kisiel I Paweł Doliński z Rogawki.

Za przykładem chłopów gminy siemiatyckiej

poszli chłopi z gmin: mielnickiej, milejczyckiej paru innych. Rady chłopskie rozpoczęty pracę od konfiskaty majątków obszarniczych i opracowały projekty podziału tej ziemi między parobków oraz bezrolnych i matorolnych chłopów. Ściągnęło to na chłopów po załamaniu się ofensywy Armii Czerwonej na skutek zdradzieckiej taktyki Trockiego i Tuchaczewskiego, późniejsze represje i prześladowania ze strony władz burżuazyjnych.

Antoni Sitarski, najbardziej aktywny działacz, Rad Chłopskich uniknał prześladowania, adyż opuścił rodzinną wioskę razem z wojskami radzieckimi. Pozostali członkowie siemiatyckiej Rady Chłopskiej zostali aresztowani przez burżuazyjne władze polskie i skazani na kary więzienne. Paweł Doliński skazany został na 3 lata więzienia, Sitarskiego burżuazyjny sąd skazał zaocznie na kare śmierci. W obawie przed rozruchami chłopskimi, w stosunku do Innych Rad Chłopskich w pow. siemiatyckim nie stosowano kary w'ezienia, ograniczono się tylko do rozpędzenia Rad, pomimo to jednak prawie wszyscy członkowie Rad Chłopskich byli szykanowani i prześladowani przez burżuazyjnych pachołków niemal do ostatniego dnia sanacyjnej władzy 2).

Nad całą Polską znów zapanowała czarna noc reakcji. Nauczona jednak doświadczeniem, w obawie przed gniewem uciskanych i wyzyskiwanych mas pracujących miast i wsi, kapitalistyczno-obszarnicza klika rządząca nie odważyła się od razu pokazać bez maski swego prawdziwego oblicza. Ubiera więc swe posunięcia w demagogiczne hasła rzekomo demokratyczne, do władzy dochodzi prawicowo-kułacka klika z Wincentym Witosem na czele, która celem odciągnięcia chłopów od

rewolucyjnego ruchu przeprowadza w sejmie ustawe o reformie rolnej.

Ustawa o reformie rolnej miała jedynie cha: rakter nieobowiązkowej deklaracji dla celów propagandowych, bo patrzebne było do niej jeszcze rządowe rozporządzenie wykonawcze. A takiego rząd Witosa nie miał wcale zamiaru wydać. Przekazywano właściwie tylko niektóre majątki państwowe do prywatnej parcelacji, na której tuczyli się różni uprzywilejowani spekulanci. Ziemi obszarniczej i kościelnej nie ruszono, ale za to chienopiastowski rząd Witosa bezwzględnie występował gdzie tylko się dało przeciwko drobnej własności chłopskiej stojąc wyłącznie na straży obszarniczo-kułackich interesów na wsi 3).

Dla zamydlenia oczu masom pracującym burżuazja i jej zwolennicy uchwalają w sejmie w dniu 17 marca 1921 r. konstytucję. Była to ustawa pełna deklaratywności mająca na oku wyłącznie tumanienie i wprowadzenie w błąd robotników i pracujących chłopów. Pełna demokratycznych frazesów nie mających w praktyce żadnego pokrycia, konstytucja marcowa miała na celu jedynie utatwienie burżuazji wyzysku i ochrony jej własnych egoistycznych interesów klasowych. Papierowy demokratyzm bowiem w ówczesnych warunkach był konieczną dekoracją dla ustroju burżuazyjnego, który inaczej za bardzo klulby w oczy każdego robotnika i pracującego chłopa

HENRYK ORZELSKI

. 1) Porównaj: H. Matejczyk — Siemiatyckie Księstwo Anny Jabłonowskiej w burżuazyjnym wydaniu. "Gazeta Biatostocka" 1952 r.

2) Tamże.

5) F. Dzierżyński: W pierwsza rocznicę przewrotu majowego. Moskwa, 1927 r.

Nad Augustowem wzeszło

yaroila się przystań kajakowa, jeszcze tak pusta do niedawna. jakowa, Nad jeziorem Neckiem gwar i bieganina... W wypożyczalni sprzętu wodnego w Augustowie pełno ludzi.

W oka mgnieniu znikają

ciężkiej, całorocznej pracy lub nauce. Nad głowami widzi się wielki błękit nieba, w dole rozedrgane, złocące się fale, dookoła zaś

Spotykają się tutaj dawni znajomi ze spływów, wy-cieczek i uczelni. Student Politechniki Wrocławskiej, Staszek Niezabytowski, pożegnał się ze swym profesorem w czasie egzaminów, a spotkał się na wczasach v Domu Wycieczkowym PTT-K w Augustowie. Teraz wybrali się razem na przejażdżkę łódką. Oddalają bardziej od przystani... już

są na jeziorze Rospuda. Kołysze się biały żagiel wśród malowniczych pagórków lasów, chwilami znika za wierzchołkami drzew, wiatr unosi łódź coraz dalej, żagiel staje się wciąż mniejszy 1 mniejszy...

Mały, jasnowłosy Jasiek z Warszawy z zazdrością patrzy za znikającym żaglem.

- On by też tak pojechał, tylko, że mama nie pozwala. Mówi, że jest za mały. Ale to nic. Jasio ma już 4 lata, szybko wyrośnie 1 pokaże mamie, że potrafi wiosłować wcale nie gorzej niż starsi wycieczkowicze, bo Jasiek na pewno będzie kiedyś marynarzem i będzie pływać na dużym, dużym statku. Na razie zaś musi zadowolić się puszczaniem maleńkich, papierowych okręcików na pla-

Teren nad jeziorem się zaludnia. Samotnicy i marzy-ciele z ławeczek, ustawio nych na wzgórzu nad Neckiem mogą oglądać ježioro. Na resztę czeka plaża. Przychodzą tu dzieci i dorośli. Biegają po plasku, pryskają się wodą. Cieszą się, że nareszcie nadeszła tak oczektwana pogoda, że nad Augustowem zaświeciło słońce...

Dziś znowu kuchnia musi rzygotować 200 obiadów 200 obiadów - to znaczy, że tylu turystów i wczasowiczów znajduje się obecnie w Domu Wycieczkowym. 140 osób zamieszkuje pokoje w budynku, 30 mieści się w 10 domkach kampingowych (z których każdy jest przeznaczony na 3 osoby), reszta zaś śpi w namiotach.

Największy ruch w Domu Wycieczkowym PTT-K panuoczywiście od godz. 14-15, kiedy to wszyscy spotykają się na objedzie: prof. Akademii Medveznej w Białymstoku, dr Kański, studenci Politechniki Warszawskiej 1 uczestnik obozu młodzieżo-wego z Falenicy, 13-letni Maciek Strug.

Maciek jest smakoszem t z wielkim zainteresowaniem czeka zawsze wiadomości, co bedzie na obiad lub śniada-nie. Przed kilkoma dniami Maciek, napisał list do mamy, i zakończył go tak:

"Jedzenie b. smaczne. Koniecznie przyjeżdżaj. Oczeku-

Twój Maciek"

Takie listy pisze nie tylko aciek. Większość mieszkańców Domu Wycieczkowego w PTT-K zamierza przyjechać tutaj na przyszły rok z rodzina. -Podczas nastepnego urlopu, ależ naturalnie tutaj, tylko, że już nie sam, a z rodzina, no 1 przedtem zapiszę się do PTT-K" — mówi z uśmiechem doc. dr Kański.

Turyści mają bowiem "wielkie przywileje". Ileż to razy w wypożyczalni sprzętu wodnego lub w Do mu Wycieczkowym PTT-K były nieporozumienia w sprawie opłaty.

- Dlaczego przed chwilą za wypożyczenie kajaku na godzinę płacono 1,50 zł, obecnie zaś żąda pan 3 zł?

 Za nocleg płacę 12,
 czy 20 zł? – takie pytania słyszało się często.

12 zł dla członków

Szczęśliwi ludzie... wszy stko mają taniej. Pobyt w domku kampingowym kosztuje ich 9 zł, podczas, gdy innych 12, a za wypożyczenie kajaku na cały dzień płacą 6.50, czyli o polowę mniej od innych wczasowi-

N ad Augustowem słoń-ce... Młodzi absol-wenci Politechniki Politechniki Warszawskiej, Hanka czewska i Zbyszek Hanka Kardziński wybierają się na przejażdżkę kajakiem. Na spływie są już od 2 lipca. Zaczeli płynąć od Suwalk teraz zatrzymali się w Augustowie. Białostocczyzną są zachwyceni. Długo Hanka i Zbyszek pamiętać będą czar pojezierza, toń jezior i szum suwalskiego boru. Nigdy nie zapomną chłopów znad Wigier, którzy dzielili się z turystami swoją żywnością, nie żądając w zamian zapłaty...

Uczestnicy obozu młodzieżowego z Falenicy mają w tej chwili gry terenowe. W namiotach zastajemy tylko 3 chłopców, Wojtka Kryńskiego i Dariusza Jędrychowskiego, oczekujących powrotu pierwszych patroli i Tadka Kota, który dziś pełni funkcję kucharza. Mówi Wojtek Kryński, uczeń XI klasy z Warszawy, mówi długo o 3-dnlowej wycieczce kajakami na jezioro Serwy, o pięknie gestych lasów augustowskich... O dużej ilości jagód i grzybów. Potem opowiada o łowieniu ryb. których dużo znajduje się w rzekach i je-

Lecz trzeba kończyć rozmowę, bo... patrole już wra-cają, cichutko przekradając się wśród drzew, żeby koledzy ich przypadkowo nie zo-baczyli. Na iglastych gałe ziach świerków i sosen zwisają jeszcze ciężkie kropie Lecz na niebi deszczu. świeci już wielkie, złote stońce... Za chwile chłopcy pójda kapać się na plaże. potem - potem szykow ste beda na 3-dniowa wy cieczkę na Wigry, gdzie cze ka na nich woda i lasy...

iękna jest nasza zie mia białostocka. raz wiecej ludzi z c lego kraju poznaje jej uroki A bialostoczanie?

Trzeba, aby f o tym wie cej myślało nasze PTT-K om związki zawodowe i organi zacje młodzieżowe - organi zując wiecej niż dotąd wy cieczek do pieknych zakał ków naszej ziemi, umożliwie jąc wypoczynek w nich największej liczbie ludz pracy.

KRYSTYNA MATOSZKO

szmaragdowy las.

PIĘKNO BIAŁOSTOCCZYZNY

Szlakami wodnymi

kajaki. Jeden wypożycza na godzinę, inny na dobę, inny znowu na tydzień lub dwa. 50 kajaków, jakimi dysponuje wypożyczalnia, kołysze się po modrej toni jeziora. Skrzy się w słońcu kolorowy lakier, bieleją żagle... Na łódkach roześmiane, pełne tycia twarze. Przyjemnie odpoczywa się na jeziorze po

po radość i zdrowie Z Suwalk Suwałk udajemy się do wioski Dąbrówki nad jezio-rem Krzywym. Tu wodu-Jemy kajaki. Droga prowadzi przez jezioro Krzywe, rzekę Kamionkę i jezioro Pierty. Szlak ten jest niedługi, liczy raledwie 13 km i dla-

tego nie jest zbyt meczący. Jest on niezwykle elekawy i urozmaicony. Z jeziora Krzywego dostajemy slę na pełną czaru rzekę Kamionkę, którą spływamy pod galęzi drzew. Na 8 km wpływamy na Wody je-ziora Pierty (2,5 km diu-gości i około 1,5 km szerokości).

Północne brzegi jeziora porasta sosnowy las. Jeżeli steśmy zmęczeni, mamy dobre miejsce obozowania na północno - wschodnim brzegu je-

Po 11,5 km drogi wypływamy na północną część jeziora Wi-Plynac prawym brzegiem



Po 24 km napotykamy piękne miejsce obozowania położone na lewym brzegu rzeki. Płyngc dalej zauważymy z prawej malowniczo leśniczówkę Łoski. Jest tu urządzona stanica kajakowa. Ponieważ przebyliśmy już 49 km możemy zatrzymać się i urządzić ciekawe wycieczki piesze do samotnych jezior leśnych. Spływamy dalej. Rzeka two-

rzy coraz częstsze i gwaltow-

niejsze skręty. Mijamy gajówkę Jalowy Róg, dużą wieś Rygol i dostajemy się na Kanał Au-

leśnej.

na zachód napotykamy schroni

sko PTT-K. Stoi ono na tak zwanej Łysej Górze. Stąd roz-

pościera się przepiękny widok

na mury starego klasztoru i je-

zioro. Jeżeli nie chcemy zatrzy-

mać się w schronisku, to może-

my rozbić obóz na pięknej Wy-

Czarna Hańcza, naj-większa rzeka Su-walszczyzny, znana jest chyba każdemu ze sty-

szenia. Z jeziora Wigry wypływamy na Czarną

Na 12 km mijamy wieś Buda Ruska, w

której możemy odpo-

zmęczeni. 3,5 km dalej

pozostawiamy z lewej strony wieś Wysoki Most. Od tego miejsca

ciągnie się wzdłuż obu brzegów Czarnej Hań-czy piękny las. Miejsca-

łączą się ze sobą two-

rząc wspaniały zielony

tunel. Płyniemy w ciszy

wierzchołki

jesteśmy

jeżeli

Trasa jest długa i miejscami dość trudna, ale ciekawa i na długo pozostawi nam przyjemne wspomnienia.

(Opr. W. I. na podstawie "Kajakiem po jeziorach Au-gustowskich i Suwalskich"

(fot. J. Szylkiewicz)





(Fot. Jan Bulhak)

Wśród jezior i lasów Białostocczyzny



Zaglowce na Jeziorze Augustowskim (Fot. 1



Schronisko PTT-K nad Jeziorem Wigry.
(Fot F Palkowski)



okaz szczupaka z jezior (Fot. H. Hermanowicz)



Schronisko PTT-K - Augustów

Nr 180 (904)

ERZY BORDZIŁOWSKI

stawiła sobie zbudowanie no-

nego - socjalizmu.

tiedy to Polska była osamot-

long w walce o swe prawa,

lub miała "sojuszników", którzy

v zasadzie nie byli lepsi od

wrogów, dziś nasza Ojczyzna, będąc członkiem wielkiej rodzia

ny krajów obozu pokoju, socja-lizmu i demokracji ludowej –

posiada wiernych i oddanych

byl i jest przede wszystkim na-

ścisłej współpracy politycznej, ekonomicznej i kulturalnej z

rajami demokracji ludowej, u-

ju, który stał się – jak czytamy w pozdrowieniu KC KPZR dla II

niwem potężnego obozu de-

lej zależności od wzrostu e-

naszego państwa rosły, rozwija-ły się i krzepły, jego Siły Zbrojne – nasze Wojsko Lu-

Pomyślna realizacja gigan-

Potega Sił Zbrojnych, ich go

owość bojowa oraz zdolność do

obrony kraju zależna jest prze-

Dlatego też naczelne miej-

sce w budowie naszego ludowe-

go wojska zajęło zagadnienie

kadry dowódczej, to znaczy ja-

Jak wiadomo wartość kadry

ako całości, tak samo, jak i

enia się według dwóch głów-

ych cech: po pierwsze - poli-

vania Ojczyzny i po drugie -

miejętności wykonania swoich

owiązków, wynikających z

ego uświadomienia i umi-

wszystkim od ludzi - od

sily i potegi naszego wojska.

składu osobowego wojska.

kość kadry oficerskiej.

wartość poszczególnych

taw socjalizmu, jest źródłem

nocześnie, równolegie i w

icznej i politycznej potęgi

niamy potęgę naszego kra-

ród radziecki.

Energia atomowa W SŁUŻBIE CZŁOWIEKA

l iedawno radio i prasa podały ważny i niezwykciekawy komunikat: "Dnia 27 czerwca br. w Związku Radzieckim uruchomiono pierwszą na świecie przemysłową elektrownię atomową o mocy 5.000 kilowatów! "Elektrow: nię atomową" - tzn. taką elektrownie, w której energia elektryczna powstaje z energii atomowei.

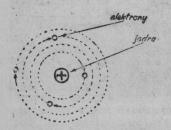
Dobrze bedzie bliżej przyjrzeć się całej tej sprawie: zastanowić nad samymi atomam: zerknąć w gląb tego skarbca energi, jakı siç w nich kryje. Pomoże to nam zroz :mieć, d'aczego dopiero od n'ewislu lat skarbiec ten stal s'e d'a nos dostepny.

ATOM - ZECZONA BUDOWLA I SHARDIEC ENERGII

Atomy sq tak male, że na diugości i milimatra mieści się ich aż... 100 milionów! Pomimo to budowa ich jest dosyć zlożona. Każdy atom zawiera w środku jądro, dookola którego krążą maleńkie ciałka, tzw. elektrony (rys. 1). lądro jest naładowane elektrycznością dodataia, elektrony ujemną.

Dzięki przyciąganiu, jakie wystepuia miedzy elektrycznościa dedatnia i ujemna, elektrony nie moga uciec z atomu i tworza wraz z jądrem pewną ca-

Wyobraźmy sobie, że spogladamy na jadro atomowe przez jakieś gigantyczne szkło



rys. 1. Alom jest złożony.



powiększające (szkło takie oczy-

Aby jądro atomowe stanowi- ściwy przebieg reakcji rozszczeenergia zwana – atomową. ROZSZCZEPIENIE JĄDRA URANU

ENERGIA ATOMOWA Z URANU

rys. 3. Iqdro uranu (1) zaczyna drgać (2, 3) i w końcu rozpada się na 2 mniejsze jądra wochod-Istnieja ciała, których atomy ne. Przy tej okazji zostają uwolstosunkowo latwo mogą wydzie-lić energie – należy do nich nich. Neutrony te moga rozszcze-piać dalsze jądra uronu i reakcju



rys 5. Projekty atomowych środków komunikacji – samolot odrzu

go wydobywać. Jedynie nieliczdziecki czy Kongo Belgijskie są wej. w posiadaniu bogatych zlóż uranowych.

wanego rozszczepieniem. Pewykazali dwaj uczeni radzieccy, stosu. Florew i Pietrzak. Zdarza się to Czym chłodzimy reaktory jednak bardzo rzadko. Albo powietrzem (bardzo r

rozszczepienia jednych jąder uranu mogą rozszczepiać następne z kolei jądra. W ten przebiegać może łańcuchowo (rys. 4). Ponieważ w każdym akenergia, w czasie reakcji łańcuchowej wyzwala sie tei ener-Reakcia łańcuchowa rozszcze-

Środki te umożliwiają praktyczne wyzyskanie energii atomo wej. Po ogrzaniu bowiem mogq one napędzać turbiny.

lecz bezplatny środek)

albo wodą, albo nawet ciekly-

rys. 4. Tak przebiega łańcucho

wa reakcja rozszczepienia w ura-

nte.

1. Widoczne jądra uranu
2 jedno z jąder uległo rozszczepleniu 3-4. Jeden z wyzwolonych

neutronów rozszczepienia 2 z ko-lei jądra uranu.

mi metalami (rtecia, sodem)

Można również połączyć tur-

tym wypadku samolot miałby atomowy naped odrzutowy. Prób ny model tego rodzaju jest o

starczany będzie ze specjalnego zbiornika, wtedy samolot stanie się niezaleźny od atmo-sfery. Taki pojazd mógłby wznieść się w przestrzenie mie dzyplanetarne, służyć do podrópo całym wszechświecie Stad staje się zrozumiate, ż właśnie energia atomowa umo żliwi zapoczątkowanie i rozw komunikacji międzyplanetarne Spełnią się wtedy przewidywa nia znakomitego radzieckieg pioniera podróży kosmiczny Ciołkowskiego, a synowie Zier wyruszą w niezmierzone dale w in'eustannej pogoni



ZAKOCHANI

- Nic dziwnego, zakochani - chcq być zawsze

Sumo,,izmou"

Nie ma bodaj roku, Jak np. wygląda w

aby w burżuazyjnej teatrze Bakera "Otel-

sztuce formalistycznej lo"? Otóż każdego z

nie pojawił się jakiś głównych bohaterów nowy "izm". Niedawno sztuki grają równo-

Jednym z twórców występujący obok sie-

tego "nowego kierun- bie na scenie aktorzy:

ny z amerykańskiego zdrośnik" i Otello -

w Europie zachodniej, pral", Jago - "obłud-

najnowszą sztukę", któ- la" z samej tragedii

wymyślono zupełnie

ku" jest niejaki mister

Baker, macher teatral-

miasteczka Vaco. Mr

Baker bawil niedawno

gdzie, według słów a-

ka "Saturday Review",

"wytrwale

"nowy kierunek"...

(..Dikobraz")

KAROL KORD

Bajka o podróżach służbowych

Tak się kiedyś złożyto, Zwierzęta wyruszyły w służbowe podroże. Dostały delegacje

Zaistniał fakt taki:

Lis trafil do kurnika Na ważną kontrole. Kapustę -- sprawdzał zając Wysłany na pole. A niedzwiedź, Co podróży nie lubił dalekich Ruszył, Czasu nie tracąc,

Do bliskiej pasieki, Stary Wilk Przeprowadzał inspekcję owczarni. A mole, pracownicy drobni, Lecz ofiarni, Po gruntownej dyskusji

I długiej naradzie -Remanent miały robić w odzieżowym składzie. Kozę wysiano, aby nie bacząc na koszta Chronita sady młode. Służbowo, rzecz prosta. Zaś ryba.

Co na ladzie zwykle jest ponura, Do portu skierowana -Dała w wodę nura.

Moral Jasny. W dwóch słowach da się go Zła nie mogą naprawiać... Jego autorzy.

Za dolarowa kurtyną

Waszyngtonie Zrobiono

go z 10.000 jaj. krajem nieograni- teli. czonych możliwości? Oczywiście, w b ciu rekordów... głupo

NA POCIESZENIE "Nawet po wojnie wodorowel - pisze amerykańska gazeta "New York Harald Tr.bune" - część Stanów Zjednoczonych p zostanie nienaruszona".

Duża pociecha, co? PROSTY RACHUNEK Obywatel amerykański H. Gale z miasta Phoenix, stan Arizona (USA), zrobił mały rachunek, publikowany przez postępową pras amerykańską. "Nasz

rząd - stwierdził Gale - nie waha się ofiarować rządowi Niemiec zachodnich dwa milian dy dolarów, lecz wzbra nia się naszym obywatelom wypłacić wiecej niż 25 dolarów mie sięcznie na opiekę so-

KONSTYTUCJA

POLSKIEJ

RZECZYPOSPOLITEJ

LUDOWEJ

WZROKÓWKA

Z tekstu tytułu należy wy-

brać trzy kolejne litery i od-

czytać nazwisko jednego z

członków Tymczasowego Ko-

mitetu Rewolucyjnego Polski.

BEZ WATPLIWOŚCI Wynik tego rachun

Największy na świe- ku jest prosty. Dla rzącie omlet powstał w du amerykańskich momerykańskiego dzienni-Czyż może mieć kto- towskie są ueber alles kolwiek wobec tego (ponad wszystko). Pora wywarła na nim szekspirowskiej nie powatpliwości, że USA sa nad własnych obywa-"niezatarte wrażenie". zostaje ani śiadu. FRASZKI

leczenie

cześnie – każdy w

swoim stylu - trzej

Otello - "general·ko-

..barbarzvńca".

studiował niu" bohaterów "Otel-

chanek" Otello - "za-

Jest też Jago - "ka-

nik" i Jago - "sa-

po takim "rozszczepie-

dysta". Oczywiście, że

amerykańskie "Time", na świetlając ostatnie wydarzenia w Gwatemali i chcac dowieść, że przedstawiciel postępowej burżuazii gwatemalskiej, vre zydent Arbenz był komunistą, doniosło, iż w mieszkaniu Arbenza "zna leziono cztery worki z zie mia chińską, rosyjską, sy beryjską i mongolską", co "stanowi oczywisty dowood - jak pisze "Time" — przywiązania Arbenza do ziemi komunistycznej". Słusznie stwierdza pe-

Wśród osób, które nadeślą

namniej jednego zadania roz-

wane wartościowe nagrody

Termin nadsylania rozwią-

ROZWIĄZANIE ZADAŃ

Z DNIA 10 LIPCA BR.

1. Szyfrogram: - Pracuj-

my wydajniej, oszczędniej,

Nagrody ksiażkowe za pra-

widłowe rozwiązanie przy-

najmniej jednego zadania

rozrywkowego z dnia 3 lipca

br. wylosowały następujące

1) Izydor Adamowicz, Sta-

rosielce, Warsztaty Drogowe,

2) Bronisław Wierzbowski,

2. Szarada: - Pomorze.

zań: — 14 sierpnia br.

wien dziennik francuski, że tego rodzaju "władomości" nie wymagają komentarza, natomiast ich autorzy "wymagają sanatoryjnego leczenia i to szubkiego".

partii wzrósł 1,5 raza.

A więc, można stwierdzić, że w ciągu lat powojennych potraliśmy stworzyć zwarty kolektyw oficerów wywodzących się z ludu, związanych z ludem, oficerów oddanych sprawie budowy socjalizmu w naszym kraju. W ciagu minionych lat włotony był olbrzymi wysiłek w sprawe podnoszenia poziomu wyszkolenia naszego korpusu o-ficerskiego. Sam fakt posiadania w szeregach oficerów 96 proc. wychowanków szkół ofi-

yszkoleniu naszej kadry. Dzieki opiece i pomocy naszej partii i rządu w wyszkole-

skiej, poza szkołami oficerskimi tradycji. Gdyby ktoś chciał np. w r. 1939 jak "Podlasie" czy "Kurpie Zielone"

narodu polskiego Minęło 10 lat od czasu po-wstania Polski Ludowej, służb, poza kursami doskonale-Polski, która za cel po-nia stworzono jeszcze "kuźnię" przyjąć za 100, to w 1954 pod-niosła się ona do 706. Polepszył się również skład

O zdolnościach bojowych woj-

starszej i wyższej kadry – aka- osobowy wojska i pod wzglęwego, przodującego ustroju demie wojskowe. Dzięki pracy dem wykształcenia ogólnego. W odróżnieniu od przeszłości, oficerów przeszkolonych w aka- proc. żołnierzy i podoficerów demiach zwiększyła się, w poz wykształceniem 7 klas szkoły równaniu ze stanem z roku 1948, podstawowej, to obecnie stan ten wynosi już 66 proc. Co rok Wojsko Polskie posiada jesż- więcej przychodzi do wojska cze jedną "uczelnię", w której mechaników, szoferów, ludzi obeznanych z techniką. szkolą i hartują się kadry – to jest praktyczna ich działalność. W sprawie jednego z najważniejszych czynników -

Śmiałe wysuwanie młodych kadr na wyższe stanowiska, (a mamy moralnego wojska - to Marszaprzecież generałów, którzy byli Tym wiernym przyjacielem i w latach 1944–1946 jeszcze poski wskazał, że sprawiedliwy niezawodnym sojusznikiem Pol- rucznikami). Pomoc i opieka kiej Rzeczypospolitej Ludowej nad nimi, liczne ćwiczenia, szkocharakter minionej wojny, wojny przeciwko faszyzmowi, w której brało udział młode Wojsko Pollenie podwładnych, codzienne wykonywanie obowiązków służskie, braterstwo broni i idei z bowych, opanowywanie współ: Armią Radziecką "sprzyjały i ośń z Wielkim Krajem Rad, w czesnej techniki wojennej i u- sprzyjają kształtowaniu wysokiemiejętne jej zastosowywanie, go ducha moralnego żołnierza wszystko to wychowuje i hartuje polskiego". Dalsze wzmocnienaszą kadrę oficerską. nie ducha moralnego opiera sie Z dumą możemy stwierdzić, że na poglębianiu świadomośc Wojsko Polskie poslada obecpolitycznej, na ideowo politycza nie kadry dowódcze, zdolne do nym wychowaniu żołnierzy, na azdu naszej partii – "mocnym kierowania jednostkami w skom- zacieśnianiu więzi wojska z lu-

> ska świadczy również wyposaże-Mówiąc o szeregowcach i nie go w nowoczesny sprzęt podoficerach naszego wojska wojskowy. Na tym odcinku mamożna stwierdzić, że z roku na my również poważne osiągnię-rok i na tym odcinku polepsza cia. Jak wiadomo, Polska kapisię skład osobowy naszego wojtalistyczna nie produkowała ska. Jednostki nasze są uzupełżadnych podstawowych rodzaniane młodzieżą o znacznie wyżjów uzbrojenia i amunicji, niektóre zaś produkowała w małej, szym poziomie wyrobienia politycznego I świadomości, ani- niewystarczającej ilości. Na skużeli kilka lat temu. tek tego armia przedwrześniowa

plikowanych i trudnych warun-

kach współczesnej walki i ope-

Na straży pokojowej pracy

Z każdym rokiem w szeregach była źle uzbrojona i bardzo słabo wyposażona w sprzet techwojska wzrasta organizacja 7MP-owska, która w poważnym Wojsko Polskie, stworzone stopniu pomaga dowództwu w wyszkoleniu i służbie. Jeżeli licz- dzięki pomocy Związku Radziec-bę członków ZMP w roku 1949 kiego, było wyposażone w no-



Ražde zadane vojova snej armii wymaga sprawnie działającej łączności. Oficerskie Szkoły Łączności stoją dziś otwo rem dla synów ludu pracującego NA ZDIĘCIU: podchorążowie wyszbolenia jóż

dzinie.

i mleka zwolnione są gospo-

Wszystkie gospodarstwa in-

dywidualne 30 proc. planu

obowiązkowych dostaw mogą

owcami, welną owczą potną

wykonać bydłem, cielętami,

lub zwierzętami hodowlany

mi sprzedanymi Centrali O-

brotu Zwierzętami Hodowla-

nymi, a gospodarstwa od 2

mogą wszystkie dostawy wy-

rolne w powiatach: augustov

całość obowiązkowych do

powiatach obowiązkowe do

wiec, jednak za zgodą Prezy

najmniej połowę użytków

żej 30 prcc., a gospodarstwa

drobiem całość dostaw.

do 5 ha specjalizujące się w

hodowli drobiu - za zezwo-

Jeśli zobowiazanie roczne

dium GRN.

użytków rolnych.

woczesny i liczny sprzęt bojowy taki sam, jaki posiadala Armia Radziecka. Po wojnie dżięki po lityce władzy ludowej nastąp szybki rozwój sił wytwórczyc naszego kraju, co samo przez sie wzmacniało jego obronnoś Wraz z wielkimi osiągnięcian w dziedzinie rozwoju przemysłu dzięki temu rozwojowi, osiąg nęliśmy znaczne sukcesy w dzie dzinie umocnienia obronności kraju. Nasze wojsko wyposażone zostało w nowoczesny sprzet Pod kierownictwem nasze

partii, dzięki ofiarnemu wysiłkowi klasy robotniczej, dzięki beznteresownej pomocy Związku Radzieckiego, w przeciągu kilku lat przemyst nasz zdolat onować i uruchomić produkcję całego szeregu podstawowych rodzajów uzbrojenia i techniki

Pamiętamy jednak, że tylko ta technika może dokonać cudów, stawy welną mogą wykonać która jest mistrzowsko opanowana przez ludzi. Pamiętamy też cjalizujące się w hodowli oznane przysłowie wojskowe -"trudno w polu – łatwo na wojnie". Dlatego też żołnierze naszego wojska nie szczędzą ani trudu, ani znoju żołnierskiego, aby w pełni opanować te technike, która otrzymali w rezultacie pracy, umiejętności, energii I pomysłowości robotnika, technika i inżyniera polskiego. Siła i gotowość bojowa, że-

lazna świadoma dyscyplina, wysokie walory bojowe, gorąca miłość ku Ojczyźnie i wspaniała technika bojowa to rękojmia tego, że wojsko nie zawiedzie l nie przekracza 100 kg wol-l pokładanej w nim nadziej.

i obowiązkowych dostawach żywca W myśl uchwał II Zjazdu no wykonać dostawę zbioronaszej partii wymiar obo wo, to zn. paru gospodarzy wiązkowych dostaw żywca w zdają wspólnie jednego tucznika odpowiedniej wagi. Natomiast w wypadku, gdy po odstawie tucznika pozostaje "końcówka" nie przekracza nia chłopom wykonania obo- jąca 15 kg, może być ona wiązkowych dostaw rozsze wykonana dowolnymi zamienrzono znacznie stosowanie za- nikami. Ważną i korzystną dla

CO KAZDY CHŁOP

nak chłopi wiedzą o przysłu- chłopa rzeczą jest wykonywagujących im prawach z tytułu nie obowiązkowych dostaw w wykonania w ustalonym terterminie. Za terminową dominie planu dostaw i dlatego stawę każdy chłop otrzymuje podajemy najważniejsze przepremię: w czasie od 1 września do 30 czerwca i od 1 do pisy określające prawa i obo-30 września premia wynosi 25 proc. ceny skupu, w czawiązki chłopów w tej dziesie od 1 lipca do 31 sierpnia Ulgi ustalone w obowiąz-- 40 proc., a w czasie od 1 kowych dostawach żywca października do 30 listopada przysługują tym wszystkim - 20 proc. Poza tym w ragospodarstwom, które posla- zie przesunięcia, na wniosek dają ponad 30 proc. użytków obowiązanego, terminu pórolnych w V i VI klasie i ulźniejszego na wcześniejszy 1 gi te mogą wynosić od 20 do dostarczenie tucznika w terminie nowoustalonym przysłu-40 proc. wysokości obowiązguie premia jak przy dostakowych dostaw. Od obowiązwach terminowych. ku dostaw zwierząt rzeźnych

Przy dostawach kontraktodarstwa o obszarze do 1 ha wanych zrealizowanych w czasie od 1 czerwca do 31 sierpnia przysługuje prawo zakupu 2 kg pasz treściwych za każdy kilogram dostarczonego tucznika - w pozosta łym okresie - 1 kg.

Bardziej szczegółowych wviaśnień odnośnie stosowania ulg i zamienników udzielają powiatowi pełnomocnicy do 5 ha — nawet droblem. 1 gminni delegaci Minis Zaś gospodarstwa do 2 ha stwa Skupu i Kontraktacji. i gminni delegaci Minister

konać zamiennikami. Poza tym wszystkie gospodarstwa Realizuimy skim, białostockim, bielskim uchwały II Plenum KC hainowskim, monieckim, so kólskim i suwalskim mogą

Chiopi z gromady. Konopczyn (pow. Mońki), aby uczstaw żywca wykonać welną cić 10-lecie Polski Ludowej owczą potną. W pozostałych postanowili zaorać i zasiać trawa 50 hektarów, dotychczas bezużytecznego bagna. wszystkie gospodarstwa spe-W tym celu zorganizowali zespół łąkarski. Kierownikiem jego został średniorolny chłop Prowadzące hodowię bydła liczy 26 członków i ma już gospodarstwa, w których | duże osiągniecia. Np. tam łaki i pastwiska stanowia co gdzie w roku 1953 zbierano 10 kwintali paszy z hektara, w roku 1954 zebrano 60 mogą za zgodą Prezydium GRN wykonać obowiązkowe kwintali paszy. dostawy zamiennikami powy-

Chłopi naszej gromady, po wołując się na uchwały II Plenum KC PZPR domagają sie, by gromade odwiedziło leniem GRN mogą wykonać kino ruchome czy zespoły artystycz

JAN WYSZKOWSKI

Po Święcie Pieśni i Tańca

Ku nowym sukcesom

warte w rocznicę dziesięciolecia obiekty: wielki sklep "Delikatesy", kino letnie "Polana", browar w Dojlidach. Punktem honoru mieszkańców naszego miasta było sprawdzić, zobaczyć, nadziwić się nieprawdopodobnemu wprost tempu budowy, które właśnie w roku dziesięciolecia uzyskało nienotowaną dotychczas szybkość.

Dzień lipcowy w Białymstoku stał się wspaniałym przeglądem nie tylko naszego budownictwa. Setki barwnie ubranych par – członków zespołów artystycznych - występujących w Święcie Pieśni i Tańca na Placu X-lecia ukazały ogromny rozwój naszej kultury.

PO RAZ PIERWSZY NA TAKĄ SKALĘ

Gdy pytaliśmy po widowisku ludzi, którzy z zapartym tchem przez cztery godziny śledzili występy, o ich wrażenia, odpowiedź we wszystkich wypadkach była podobna: "To było naprawdę imponujące... coś, co się rzadko w życiu widzi". Tak, Białystok, w którym coraz częściej oglądać można dobre, na wysokim poziomie stojące imprezy kulturalne, tego typu 1 na taką skalę widowisko zobaczył po raz pierwszy.

Ukazało ono ogromny rozmach ruchu amatorskiego, który przecież nie ma starych w naszym województwie

sać: zero, zero, zero...

Nasze tradycje rozpoczęliśmy dopiero przed 10 laty. W tym czasie na Białostocczyźnie powstało 363 świetlic wiejskich, z 211 zespołami. W tym czasie nasze zespoły "Suwalszczyzna", "Podlasie", "Kurpie Zielone" i wiele innych stały się znanymi w całym

To właśnie, że w czasie 10 lat władzy ludu zdołaliśmy rozbudzić entuzjazm pracy kulturalnej, skierować go na drogę zainteresowania się dawnymi tradycjami ludowymi i glęboko związać ze wszystkimi problemami dzisiejszego dnia - mówi o ogromnej rewolucii kulturalnei, która dokonuje się w mieście i na wsi.

I tylko dzięki tym wielkim zmianom stworzone zostały warunki, że dziś, po 10 latach, zespoły amatorskie zdolne są dać tam imponujące widowisko o niezapomnianych wrażeniach.

TROCHE O REPERTUARZE

Jednym z elementów powodzenia występów w czasie Święta Pieśni i Tańca było ukazanie bliskiego widzowi repertuaru, opartego na motywach kilku regionów Białostocczyzny, Trzeba tu szczególnie podkreślić odkrywczy dobór repertuaru. Zarówno "Stuwalszczyzna"

Równolegle ze zmianami w strukturze klasowej kadry oficer-skiej nastąpił poważny wzrost wadomości politycznej i pozio-świadomości politycznej i pozio-świadomości politycznej i poziokami mówiącymi o dzisiejszym życiu wsi.

> Taki np. kurpiowski "Konik", taniec żywy, wesoły, znany był dotychczas od setek lat, ale tylko gdzieś pod Myszyniecką Puszczą. Dziś w rytm "Konika" tańczy zespół "Kurpie Zielone" I na pewno stanie się on popularny wśród innych zespołów. I to jest właśnie sens pracy zespołu, który sięga do ludowych

> Albo zespół pieśni i tańca "Podla» sie" otrzymuje dziś setki listów od mieszkańców Białostocczyzny z prośbą o przesłanie im tekstów i nut piosenek podlaskich z ich repertuaru. Czy to nie mówi o jego oddziaływaniu na kształtowanie smaku, upodobań artystycznych - w ogóle kultury ludzi pracy.

Takim właśnie "listem otwartym" do spoleczeństwa było Święto Pieśni i Tańca. "Listem" uczącym także inne zespoły jak dobierać repertuar najbardziej wartościowy dla zespołu i widzów.

Podobną cechą repertuaru zespołów: z Białowieży i Oszkiń było oparcie się o region. I to właśnie zakwalifikowało te zespoły do udziału w Święcie Pieśni i Tańca.

OPRACOWANIE I CHOREOGRAFIA

Nie wystarcza tylko zbierać pieśni i tańce z bliskiego sobie terenu. Aby widza i dawało mu wiele przeżyć arty- łów i tysięcy widzów. (r-n)

stycznych, trzeba stworzyć z niego zrozumiałą i zwartą całość, jakby obraz sceniczny. I to właśnie charakteryzowato występujące zespoły

Wielką rolę odgrywa w tym opracowanie tańca. Gdy widziało się tańce np. zespołu "Kurpie Zielone" uderzała przede wszystkim prostota i naturalność. Bez pozy, tak jakby to robili rodowici Kurpianie.

Nieco przestylizowane były np. tańce "Podlasia". A przecież taniec głównie świadczy o ludowości zespołu, o wiernym oddaniu regionu. I na to właśnie przede wszystkim zwrócić uwagę powinno "Podlasie" i inne zespoły świetlicowe.

NA PRZYSZŁOŚĆ...

Święto Pieśni i Tańca ukazało ogromne perspektywy pracy kulturalnej zespołów. Ukazało, jak dzięki systematycznej pracy, oparciu się o odpowiedni, najbliższy zespołowi repertuar można osiągnąć ogromne sukcesy.

Po II Zjeździe naszej partii na Białostocczyźnie zaznaczyło się masowe powstawanie zespołów artystycznych. Nie zawsze zespoły te wiedzą, w jaki sposób mają pracować, nie zawsze widzą perspektywy swojej pracy. I właśnie Święto Pieśni i Tańca ukazało im sposoby pracy najlepszych zespołów i możliwości, jakie istnieją przed każdym

Dzięki opiece partii i rządu zespoły amatorskie mogą się dziś wspaniale rozwijać i spełniać swe ważne zadanie - udziału w tworzeniu nowej, socjaliwidowisko sugestywnie addziaływało na stycznej kultury wśród członków zespo-



rys. 2. Wyobraźmy sobie, że pa trzymy na jądro atomowe przez jakieś gigan gezne szkło powię-kszające. Widzimy wtedy, że jądro ma budowę złożoną: zawiera ono do-dagnio naladowane protony (ozna-czone krzyżykiem) t elektrycz-nie obojętne neutrony.

wiście, niestety, nie istnieje). Cóż wtedy widzimy? Widzimy, odkryte dopiero w r. 1939. že jadro też jest złożone (rys. 2). Zawiera ono dwa rodzaje cialek. Jedne są naladowane stępuje wyzwalanie tej energii dodatn'o i nazywają się proto- atomowej, są tzw. reaktory atonami. Drugie, prawie takiej sa- mowe zwane również stosami binę ze śrubą okrętową. Wtedy mej wielkości jak protony, są atomowymi. Zawierają one od reaktor atomowy posłuży do obojętne – neutralne pod kilku do kilku tysięcy ton ura- napędu statków. Przykład ta-

to jakaś całość, żeby nie roz- pienia, jak np. grafit. Każdy padało się przy lada okazji, reaktor jest zaopatrzony w tzw. muszą w nim działać pewne sztaby kontrolne, które służą do sity. Sity te poza wnętrzem ato- regulowania reakcji tańcuchomu nieznane w przyrodzie, są wej. Gdyby takiej regulacji nie bardzo potężne. Działają one było, reakcja rozszczepienia becnie już w budowie (rys. 5). pomiędzy poszczególnymi neutronami i protonami. Można żartobliwie powiedzieć, że wyglada to tak, jak gdyby protony i neutrony trzymały się ra- O - O - O zem mocno za "rece". Gdy te jadro uranu "rece" sie puszczą, jądro rozpada się, ulega glębokim prze- 3 mianom, Siły, które działały we wnętrzu atomu, stają sie wtedy wolne. Wyzwala się wtedy

przede wszystkim znany pow- state sie wtedy lancuchowa.



owy, lokomotywa i statek morski szechnie metal uran. Pierwia- mogłaby przebiegać zbyt szyl stek ten jest nawet bardzo roz- ko, a nawet po prostu lawin powszechniony w przyrodzie. wo. W tym ostatnim wypadk Niestety, często w tak wielkim wielka ilość nagle wyzwolon rozproszeniu, że nie opłaca się energii mogłaby spowodowa go wydobywać. Jedynie nielicz-wybuch. Takie właśnie zjawisk ne kraje, jak np. Związek Ra- obserwujemy w bombie atom Bardzo ważną częścią reak-

torów atomowych jest chłodzenie. Energia atomowa w znacz Atomy uranu łatwo wydziela- nej mierze bowiem przekształją energię podczas rozpadu ca się w nich w ciepło. To cie plo trzeba zabierać bardz kają one wtedy na 2 cześci o sprawnie. Gdyby się ono bo zbliżonych do siebie masach wiem gromadziło w reaktorz (rys. 3). Rozszczepienie może mogłoby łatwo spowodowo nastąpić samorzutnie, jak to nawet stopienie i zniszczeni

Znacznie łatwiej rozszczepienie zachodzi przy zderzeniu swobodnych neutronów z igdrem uranu. Neutrony takie w nieznacznej ilości błąkają się

w otaczającym nas świecie. Wyzwalają się one również w czasie każdego rozszczepien a Neutrony wyzwalane w czasie sposób reakcja rozszczepienia

cie rozszczepienia wyzwala się gii szczególnie wiele. Ma to ogromne znaczenie praktyczne. pienia uranu służy bowiem do "produkowania", a właściwie wyzwalania energii atomowej

względnie umożliwiające wła-

3

Jeżeli turbina jest połączona na skale techniczną. Zjawisko rozszczepienia jąder zostało z prądnicą, to następuje wytwarzanie prądu elektrycznego. Na tej zasadzie działa elek-Urządzeniami, w jakich natrownia atomowa.

względem elektrycznym. Nazy-wamy je dlatego – neutronami. nu. Oprócz tego znajdują się w kiego zastosowania stanowi a-nich inne materiały ułatwiające, tomowa łódź podwodna. Możną by również umieścić reaktor na samolocie, chłodzie go gazem, a gaz wypuszcza przez odpowiednia dysze. W

Jeżeli gaz chłodzący do-

Kiedy się studiuje jadłospisu kartę, Widzi się to, czego wy już nie widzicie: że się tylko daty zmieniają, więc warto Wykuć takie "menu" na kamiennej płycie

Gastronomiczne refleksje

Niewdzięczni

Rozrywki umysłowe (11)

wpisać w rozbiciu sylabowym

bejdżańskiej Socjalistycznej

Republiki Rad, 4) Głośne gru-

powe wyrażenie czci lub u-znania, 5) Jeden z bohaterów

"Lalki" Prusa, 7) Opowiada-

który powstał przed 34 laty w PIONOWO: 4) Nazwisko Zambrów UPT, 3) Antoni

Białymstoku (39 lipca 1929 r.), pisarki polskiej, 1) Prawdzi- Koniuszko, PGR Świętajno

KRZYZÓWKA SYLABOWA we nazwisko Prusa, 7) Zimo- k/Olecka, 4) Józef Kowal- wy sprzęt sportowy, 6) Stoli- czyk, Białystok, ul. Lenina

W kratki figury należy ca Albanii, 3) Łódź rybacka. 3/15.

jący, 8) Imię żeńskie.

A. OCHOCKI

10 wyrazów wg. następują- prawidłowe rozwiązanie przy-

POZIOMO: 2) Stolica Azer- rywkowego, zostaną rozloso-

książkowe.

Jest znane powiedzenie: "Apetyt przychodzi z jedzeniem". Z pewnością dużo w tym racji, Lecz kiedym siedział w restauracji Czekając na drugie danie, Pomyślałem: "Apetyt przechodzi" z czekaniem

Jako że jest u władzy steru, Więc za podszeptem rodzinnych porad

Siostre na szefa wział OZR-u. Zaś ciotce funkcje dał inspektora, Potem kuzynka, no i tak dalej, Więc czemu cierpi on dzisiaj sto bied? Czemu w centrali go objechali, že awansować nie lubi kobiet?

Potrzebne im jest SANATORYJNE Ilustrowane czasopismo

Czymże była i czym stała się a kadra oficerska w świetle yższego kryterium? Otóż zasadniczy trzon naszej dry stanowią dzisiaj oficeroie wywodzący się z ludu. Jew roku 1948 odsetek oficeliniowych pochodzenia roniczego wynosił zaledwie 21 oc., a synów pracującego opstwa - 28 proc., to obec nie, jak o tym meldował II Zjaowi naszej partii Marszałek ssowski, odsetki te wynoszą owiednio 50 i 33.

Oficerowie – wychowankowie szkół oficerskich ludowego wojska stanowili wówczas 68 proc. kadry oficerskiej, obecnie zaś

strukturze klasowej kadry oficerświadomości politycznej i poziomu ideologicznego oficerów. Wyrazem bezgranicznego oddania Ojczyźnie, partii i sprawie alizmu jest ciągły wzrost szeregów partyjnych w korpusie oficerskim. W okresie ostatnich lat odsetek oficerów - członkóv

cerskich ludowego wojska świadczy nie tylko o jedności pogladów politycznych, lecz i o jedności poglądów czysto woj-skowych, poglądów opartych na zasadach przodującej nauki wolennej - radzieckiej nauki wojennej, świadczy o jednolitym

niu i wychowaniu kadry oficer-

Szkole Piechoty.

(CAF – WAF – fot. Grzęda)

W bieżącym roku, podobnie jak corocznie, przeprowadza się ochotniczy werbunek kandydatów do szkół oficerskich Wojska Polskiego. NA ZDIĘCIU: podchorążowie poaczas naukł własnej w Oficerskiej

Na rusztowaniach =BIALEGOSTOKU=

W tym roku bujowniczowie Białegostoku zabrali się
żo zabudowania
drugiego z kolei obszaru rumowisk. Są
to tereny położone
na południe od ulicy Stalina. Wyrastają tam już pierwsze
budowy. Jedną z
nich jest budowa
największego w Biajymstoku przedszkonajwiększego w Bia-iymstoku przedszko-ła dla 120 dzieci przy ul. Krakow-skiej. Jeszcze w tym-roku najmiodsi mie-szkańcy ulic Kra-kowskiej. Odeskiej. Sosnowej. Stołecznej i Stalina otrzymają przedszkołe.

Obecnie budynek przyszłego przed-szkola sięga już I piętra, ale zanim

ZBM przystapiło do budowy, wozacy te-go przedsiębiorstwa musieli usunąć z musieli usunąć z placu budowy po-nad 1500 m sześc. gruzu.

Drugim widocznym dowodem, że uchwała Prezydium WRN w sprawie zabudowy śródmieścia Białegostoku wchodzi w decydującą faze, lest rozpoczęcie budowy okazałego biurowca Okręgu Lasów Państwowych przy ulicy Stalina. Będzie to 3piętrowy, harmonizujący z otoczeniem, o pełnej wdzięku elewacji zewnętrznej budynek.

Obecnie na tej bu-

dowie są ukończone fundamenty i budu-je się mury piwnic.

je się mury piwnic.
Roboty pod energicznym kierownictwem odznaczonej Srebrnym Krzyżem Zasługi Eulalii Wierzbowskiej szybko postępują naprzód. Ale na przeszkodzie najbliższych planów kierownictwa stoł podstarzały domek dawno przeznaczony do rozbiórki. Niestety Wydział Gospodarki Komunalnej i Mieszkaniowej Prezydlum MRN mimo niezliczonych obietnic nie eksmitował dotychczas trzech, nielicznych zresztą, rodzin zamieszkujących ten domek. (kd)

Bawimy się na "Polanie"



WINSZUJEMY TEMPA

Na dworcu centralnum w Białum stoku, jak przystało dużemu miastu, byl zainstalowany aparat telefonicz ny - automat. Ale w budce telefo nicznej od przeszło miesiąca zosta to po nim smutne wspomnienie kartka z napisem "Automat zostat zdjęty do reperacji" oraz pieczęć Urząd Pocziowo-Telekomunikacyjny Białystok 2. Nic, tylko powir szować tempa pracy monterom z tego Urzedu.

JAK SIE NAZYWA ULICA?

... mogliby rzec, a l często to robią przechodnie, odczytując napis umieszczony na budynku u zbiegu ulic Sienny Rynek i Wesolowskiego Napis ten bowiem po staremu glosi, że ulica biegnąca od Rynku Kościuszki do Mazowieckiej nazywa się Surażska. A przecież nikt inny tylko ojcowie miasta na jednej z ostatnich sesji MRN zmienili jej naz we na ul. Wesolowskiego.

TEATR

"Pokój": w sobote i niedzielę "Dzielnica cudów" (prod. franc) godz. 16, 18 i 20.

"Polana" — w sobote: Wystę py artystów godz. 17. film "Świat się śmieje" godz. 20.

"Świat się śmieje" godz. 20. Po filmie dancing. W niedzielę: Imprezy artystyczne dla członków i pracowników PSS godz. 15.

PORANKI

"Pokój" — "Stalowe serca" godz. 10.30 i 12.30. Bilety po-rankowe w cenie 1,35 zł.

KLUBY . Klub TPP-R czynny codzien-nie od godz. 13 do 21.

Poradnia świetikowa Klubu TPP-R czynna od godz. 11 do 18 oprócz niedziel i świąt.

Klub MPiK ul. 1 Maja czynny godz. 14 – 22.

Księgarnia Klubu MPiK czyn-na w dni powszednie od 8 do 20. w niedziele i święta od 12 do 19.

Gabinet Techniki I Racjonali-zacji przy WRZZ ul. Kilińskiego nr 8 czynny od godz. 17 do 20.

Klub Techniki i Racjonalizacji ZBM ul. Dzierżyńskiego 14/16 Il piętro, pokój 32 czynny od godz. 15 do 19 oprócz ponie-działków, niedziel i świąt.

BIBLIOTEKI

Biblioteka WRZZ ul. Kilińskie go czynna od godz. 15 do 21. Czytelnia czynna od godz. 8 do 21. W niedziele biblioteka i czy-telnia czynne od godz. 17 do 21.

Biblioteka Klubu TPP-R czynna od godz. 11-19 oprócz poniedziałków, niedziel i świąt.

Biblioteka naukowa AM czynna od godz. 9-15. Wypożyczalnia czynna od godz. 11-14.

WYSTAWY

Wojewódzki Ośrodek Szkolenia Partyjnego PZPR — "WY-STAWA ARCHIWALNA". Czynna w dni powszednie w godz. 10 — 13, w niedziele i świeta od godz. 11 — 14 i od 15 — 19.

Dom "Włókniarza" ul. Kilińskiego 8 — "WYSTAWA OSIĄGNIĘC włókniarzy w okresie Dziesięciolecia Polski Ludowej". Czynna codziennie w godz. 13 — 18.

czynne od godz. 8 do 18.

Biblioteka i czytelnia miejska

Teatraim. Al. Wegierki: nie-

Nasza "Polana" zaczyna tętnić życiem. Jej program staje się coraz bogatszy atrakcyjny.

W sobote, 31 bm. o godz. 17 odbędzie się występ artystów. W programie: występy iluzjonistów (Nemo contra Ramigani), Ota Homanowska — piosenki, Jan Ławrusiewicz - gra na gitarze hawajskiej oraz Aleksander Korzenecki - fortepian.

Po występach artystów wyświetlony zostanie film "Świat się śmieje", a po filmie - dancing.

Idac w sobote na "Polane" znajdziemy tu miłą i wesołą rozrywkę.

Bilety na występ artystów, film i dancing w cenie 10 zł można nabyć w kasach "Orbisu", kina "Pokój" i "Polany".

W razie złej pogody, uniemożliwiającej odbycie się tych imprez, osobom które nabyły już bilety zostanie zwrócona należność

nie oprócz poniedziałków w godz. 11 – 19.

WAZNIEISZE TELEFONY

Woj Stacja Pogotowia Ratun-kowego przy ul Krasińskiego (173g Piwnej) tel biura wezwań 09 informacji 555

Miejska Zawodowa Straż Po-żarna tet 08 lub 803.

Dyżury aptek: Apteka Spol. nr 57. ul. 1-go Maja 55, tel. 35-45.

Zwalczanie chuligaństwa i pijaństwa zadaniem

całego społeczeństwa

Wypadki chuligańskich bryków na terenie naszego miasta zdarzają jeszcze często. Chuligani działając najczęście pod wpły-wem alkoholu, zakłócają spokój publiczny i wyrządzają szkody mieszkańcom. Najwyższy juz czas ku temu, żeby całe społeczeństwo Białegostoku dopomogło władzom miasta w ich zwalczaniu. Rzućmy więc trochę światła na działalność chuliganów i pijaków.

Chuligani gwiżdżąc w kinach, zaczepiając spokojnych przechodniów na ulicy i wszczyna-jąc awantury na plantach uprzykrzają życie ludziom pracy; chuligani wywołując bójki u-

liczne ze spokojnymi przechod-niami, turbują ich niejedno-

chuligani niszczą trawniki i kwietniki, przewracają i uszkadzają kioski z papierosami, rżną nożami krzesła w kinach, siedzenia i oparcia w autobusach czy ławki na plantach, wyrządzają tym samym duże

straty; chuligani wreszcie to ludzie znajdujący się pod wpływem obcej nam, wrogiej ideologii i zarażający innych tą ideologią, demoralizują młodzież.

W Białymstoku powstał Spo-łeczny Komitet do Walki z Chuligaństwem i Pijaństwem. Formy walki, jaką ten komitet będzie prowadził z chuligaństwem, będą różnorodne.

Ale akcja ta tylko wtedy da oczekiwane rezultaty, jeśli spotka się z poparciem całego społeczeństwa, jeśli ludzie pracy będą wskazywali przedstawicielom MO chuliganów i pi-

Tylko wtedy, gdy chuligani pijacy spostrzegą, że mają przeciwko sobie całe społeczeństwo, gdy za każdy łobuzerski wybryk spotka ich wysoka kara, zaniechaja swych wyczynów – skapitulują przed społeczeństwem.

Wycieczka

W niedzielę, 1 sierpnia, WRZZ organizuje wycieczke "w nieznane" na grzybobranie. Dla uczestników wycieczki organizatorzy przygotowu ją szereg mitych niespodźanek.

Pracownicy zakładów pracy posiadających własne samochody wyfeźdźają nimi po uprzednim zgłoszeniu w WRZZ. Osoby, które nie mogą skorzystać ze środków lokomocji własnego zakładu pracy mogą wziąć udział w wycieczce po opłacie 5 zł na koszt podróży w WRZZ.

WRZZ.
Zbiórka wszystkich wyjeźdżaią-cych w niedziele na Rynku Ko-ściuszki o godz. 8 rano.

na grzybobranie

PROGRAM SOBOTA - 31 lipca

Program I na fali 1322 m

5.00 Początek audycji; 5.10 Audycja dla wsi; 5.25 Muzyka rozrywkowa; 6.15 Z piosenką do pracy; 7.15 Muzyka popularna; 12.10 Muzyka popularna; 12.25 "Na swojska nute"; 12.45 Audycja dla wsi; 16.35 Muzyka ludowa krajów demokracji ludo-wej; 17.00 Z życia Związku Ra-dzieckiego; 17.30 Koncert roz rywkowy; 18.20 Ulubione melo-die w wykonaniu Sekstetu PR; die w wykonaniu Sekstetu PR; 18.40 Korespondenci sportowi donoszą; 18.50 Przy sobocie po robocie; 19.50 Audycja dla wst; 20.30 Muzyka taneczna; 21.50 Audycja literacka: 22.00 Sprawozdanie z XII letnich akademickich mistrzostw świata w Budapeszcie; 22.30 Z cyklu: "Twórcy operetek"; 23.05 — 23.40 Muzyka taneczna.

Dzienniki: 6.00, 7.00, 20.00.

NIEDZIELA - 1 sierpnia

Program I na fali 1322 m

Program I na fali 1322 m

5.50 Początek audycji; 6.05
Muzyka na dzień dobry; 6.50
Kalendarz radiowy; 7.15 Przegląd prasy stołecznej; 7.20 Koncert popularny; 8.15 Muzyka
rozrywkowa; 8.30 "5:0 dla młodości"; 9.00 Odpowiedzi "Fali
49"; 9.12 Muzyka polska; 9.35
"Wiewiórczak" odc. opowiadania; 10.05 Słuchamy muzyki ludowej; 10.30 Utwory skrzypcowe; 10.52 Koncert życzeń; 13.00
Dla rodziców — pogadanka pt.
"O książkach przyrodniczych dla dzieci"; 13.30 "Melodie do tańca"; 14.00 Audycja dla wsi; 16.05 Tygodniowy przegląd wydarzeń międzynarodowych; 16.20 Dla dzieci — słuchowisko pt. "Baśń o tysiaconogim"; 17.05
Walce wiedeńskie; 17.20 "Dla każdego coś milego"; 19.25 "Na muzycznej fali"; 20.25 Gra Or-kiestra Taneczna PR pod dyr J. Cajmera; 21.10 "Wescły kramik" — anegdoty z życia sławnych ludzi; 21.25 Z cykiu" "Słynni wirtnozi"; 22.00 Sprawozdanie z XII letnich akademickich mistrzostw świata w Budapeszcie

RADIOWY

l ogólnopolskie wiadomości sportowe; 22.30 Wiadomości sportowe; 22.40 Muzyka taneczna. Dzienniki: 7.00, 20.00.

GAZETA APOTTOWQ

Trener Wacław Kuchar białostockich piłkarzach

Korzystając z obec- główkują i grają wolno. ności na meczu Gwar- Nowoczesna

Trener Wacław Kuszych piłkarzy, tak ocenia obecny poziom lecz strzelać bardziej naszej czołowej druży- celnie i dużo. Bo piłka ny piłkarskiej – zespołu sama drogi do siatki Gwardii:

"Sama drużyna po- Gwardia myśli na serio siada niewątpliwie kil- o utrzymaniu sie w III Wyróżniłbym zwłaszcza napadzie, Penszora w sem tego ostatniego zawodnika miałbym zarzut, że aczkolwiek gra

nie czuje się jeszcze bramce, pewnie w zwłaszcza szwankują u niego chwyty piłki oburącz.

Poziom techniczny cazbyt wysoki. Widoczny jest brak trenera, który by stale czuwał nad zawodników. forma Mam również poważny zarzut co do zespołowości gry.

Korespondenci

sportowi donoszą

W Grajewie odbyły się spotkania towarzy

nożnej łatwe zwycięstwo odniósł zespół Bu-dowlanych w stosupku 7-1 (7-0)

W piłce siatkowej zwyciężył zespół Budowla-

Z każdym rokiem wzrasta w powiecie siemiatyckim ilość Ludowych Zespołów Spor-

towych. W roku 1952 było ich 41, obecnie jest

ich 65. Skupiają one 1085 członków. Poważnie

rozwija się na terenie budownictwo sportowe.

W 1954 roku powstało 13 boisk do siatkówki

skie w piłce nożnej i

nych 3:0 (15:12, 15:4, 15:4).

oraz 2 boiska do piłki nożnej.

drużynami Budowlanych i Spójni.

dia (Białystok) – Kole- piłki nożnej, a zwłasz- za tych kilka słów i nie jarz (Warszawa) znanego trenera klasy pańki nożnej, opiera się two Gwardii weźmie je
stwowej Wacława Kuna krótkich, szybkich do serca i z uwag znachara zapytaliśmy go o
podaniach i zdobywanego trenera wyciągnie
ecenę białostockich piłniu terenu. Napad w wnioski. poważnym stopniu mupowiększyć swą szybchar, który jeszcze w kość i umiejętność i roku 1946 bawił w Bia-roku 1946 bawił w Bia-No i pod bramką nie trzeba tracić lecz strzelać bardziej nie znajdzie.

0 ile białostocka siada niewątpliwie kil-ka talentów piłkarskich. lidze, to wykwalifikowa-Wyróżnijowa zwłaszcza ny trener jest jej niezbęd nie potrzebny. Zdziwiłem prawego obrońce Pu-dełkę oraz Michalika jako stopera. Pod adre-trener mógłby wiele natrener mógłby wiele na-uczyć waszych piłkarzy. Przez ten okres, kiedy był u was Wasko bardzo ofiarnie, to jed- Gwardia była zawsze w nak zbyt mało pilnuje czotówce. A jak jest środkowego napastnika. dziś? ...Wasza pozycja A jak jest Bramkarz białostoc- w III lidze jest mocno kiej Gwardii – Żuber zagrożona"...

wolno. Dziękujemy trenerowi taktyka Wacławowi Kucharowi

Rozmawiał: HB

Kolejarz (W-wa) Budowlani Grajewo

Towarzyski mecz piłki nożnej pomiędzy II-ligo wym Kolejarzem Warsza Budowlanych z Grajewa zakończył się zwy ję stwem piłkarzy warszaw skich 5:1, do przerwy 2:3 Jedyną bramkę dla go spodarzy uzyskał Boraw-Widzów ponad 2.000.

MARIAN JABLONSKI Spójnią Białystok. korespondent

Kalendarzyk SOBOTA. Godz. 15.

Stadion Ogniwa - zawody lekkoatletyczne o mistrzostwo miasta se niorów.

Godz. 15. Korty te nisowe Spójni - mecz tenisowy o mistrzostwo drużynowe Polski pomiędzy mistrzem województwa warszawskiego Stala Ursus, a mistrzem spartakiady naszego okręgu Spójnią

NIEDZIELA, Godz. 11. Stadion Kolejarza przedmecz rezerw Budowlani Suwałki - Bu dowlani Białystek.

Godz. 13. Stadion Kolejarza - mecz piłki nożnej o mistrzostwo wojewódzkiej "A" klasy pomiędzy Budowlanymi Suwalki, a Budowlanymi Białystok. Godz. 15, Kerty te-

nisowe Spójni - dokończenie meczu tenisowego o mistrzostwo drużynowe Polski pomiędzy Stalą Ursus, a

List z Wymyślina

Redakcja nasza otrzy- ty Białostockiej". Chciemała przed kilkoma libyśmy ze wszystkimi dniami list od uczennic podzielić się naszą rabawią obecnie na obo- śliwą młodość. zie letnim w Wymyśli-Oto treść listu:

"Znad pięknego je-Gwardziści za dużo nia czytelnikom "Gaze-

siatkowej pomiędzy Spójni. W piłce

J. BRZOZOWSKI

K. LEONIUK

łej drużyny nie jest Państwowego Liceum dością i wyrazić swa Pedagogicznego typu wdzięczność ludowej WF w Elku. Dziewczęta Ojczyźnie za tak szczę-Mieszkamy w jasnym

budynku nowowybudo-wanego internatu Li-ceum Pedagogicznego Wymyślinie. spędzamy częściowo na zajęciach teoretycznych, które potrzebne są przyszłej pracy pedago-gicznej, jak również na pływaniu, grach i poznawaniu różnych dyscyplin sportowych. Instru! torzy oraz kierownictwo kursu dbają o nas bardzo. Ich opieka

stocczyźnie.

Slemy pozdrowienia wszystkim sportowcom Białostoczyzny". Uczennice klas III

Na stadionach Polski i świata BERLIN. - Z Berlina

do Budapesztu wyjechała na XII Akademickie Mistrzostwa Świata ekipa sportowców Niemieckiej Republiki Demokratycznej, która weźmie udział w zawodach lekkoatletycznych, pływaniu, kolarstwie, boksie, koszykówce tenisie stołowym. przejawia się na każ-dym kroku. My ze swej strony będziemy się sta-

Państwowego Liceum Pedagogicznego w Elku 24 pkt.

rać osiągnąć jak najle-

MOSKWA. - Na moskiewskim stadionie Dynamo rozegrano 120 z kolei mecz o mistrzostwo ZSRR miedzy drużynami Lokomotiw z psze wyniki w nauce i Moskwy I Charkowa. pracy, by nie zrobić wstydu rodzinnej Biało-nie kolejarze moskiewnie kolejarze moskiewscy w stosunku 6:2. W tabeli rozgrywek prowadzi Dynamo (Moskwa) - 25 pkt. przed

Spartakiem (Moskwa) -

0

Hiszpanie, którzy w XVI wieku wyruszyli na podbój Południo-wej Ameryki, prowadzą ciągle walki zdobywając kolejno więk-se miasta i twierdze państwa inków. Każdy krok kolenizato-rów to liczne mordy, gwalty i grabieże, jakich się dopusz-czają na indiańskiej ludności.

Dalej Illa nie zapuszczała się. W pogodny dzień widziała raz, z góry, nad miastem Yunia jakby szarą, nisko leżącą chmurę i domyśliła się, że to miasto się pali. Ale wieści stamtąd nie nadchodziły żadne, na drodze nie ukazywał się nikt, życie zamarło.

Illa nie dziwiła się temu. Przecież i ona nie ośmiela się ruszyć ze swej wsi, a dni całe przepędza ukryta w gąszczu agaw. Bo ci biali zapowiedzieli, że wracają...

Tak samo jak ona ukrywała się reszta mieszkańców. Nie było ich wielu. Uchu zginął, gdy nie chciał oddać białym lam, które sobie zagarnął, stary Chawlas - gdy bronił córki, tak samo i jej ojciec, i wielu innych...

A potem biali zabrali kobiety, zabrali jej obie siostry i poszli wielką drogą. I wtedy właśnie pojawił się dym nad

Ona, Illa, ocalała, bo w dniu przybycia białych zbierała suche galęzie i wracając ujrzała z góry, z daleka, "wielkie lamy" białych i przelękła skryla się wśród głazów. Tam też ukrywa się nadal. Głoduje. Bo co udało się uratować, to teraz zabrali biali. Illa i dwie kobiety, ukrywające się tak jak i ona, poszły raz ukradkiem, ostrożnie, do strażnicy, do tamba, do najbliższej osady i przeszukały magazyny. Ale wszędzie znajdowały tylko ślady rabunku, wszędzie była pustka.

Trochę suszonego mięsa wigoni, które znalazła porozrzucane kolo magazynu, trochę kukurydzy zbieranej po opuszczonych polach w bocznej, nie widocznej z gościńca, więc dlatego i nie rabowanej dolinie, a głównie kartosle, których biali nie umieli jeszcze kopać - to było całe jej po-

Ognia nie ośmielała się palić w domu, jako zbyt dobrze widocznym z drogi, gotowała sobie tylko czasem na małym ognisku wśród skał i tam też starała się grzać w coraz zimniejsze noce.

Jednego było dość – liści koka. Biali pogardzali nimi i przy rozwalonym magazynie w osadzie leżały wielkie pęki najlepszych liści, wyrzucone wprost w błoto. Illa zabrała sobie spory zapas, ale nie używała ich, przynajmniej tymczasem. To będzie może konieczne, gdy nadejdą mrozy, gdy przyjdzie prawdziwy głód, gdy będzie trzeba zdobyć się na jakiś wielki wysiłek. Ale tymczasem musi pracować ciągle, zabiegać, pilnować się, a na to trzeba mieć trzeźwe

Koka mogłaby sprowadzić na nią nawet takie zobojętnienie, że ujrzawszy biegacza na drodze - nie podeszłaby. A tym biegaczem może byłby właśnie Sinchi. I pomyślalby, że Cajatambo jest wymarłe, że nie ma tu nikogo, że ona, Illa...

Z przyzwyczajenia spojrzała ku południowi. Jeszcze nad górami płonęła wspaniała, złotoseledynowa luna zachodu i w dolinie dopiero zaczynały zagęszczać się mroki. Ale tu, na otwartym skłonie, było jeszcze widno.

(Ciag dalszy nastapi)

Biał Zakł. Graf. w Białymstoku

Muzeum, ul. Kilińskiego 6 – wystawa "Sztuka ludowa Biatostocczyzny". Czynna codzien-